

# WIADOMOŚCI z BRAZYLII

# Migawki Ze Świata



Rok 36 | CURITIBA, 22 MARCA MARÇO | Nr. 12 | 1961

## LINIA WYTYCZNA PREZYDENTA QUADROS W POLITYCE ZAGRANICZNEJ

JAKA JEST TA LINIA I DOKĄD ZMIERZA?

Jest rzeczą trudną dać odpowiedź na powyższe pytania. Ogólnie można powiedzieć, że polityka p. Prezydenta, by nawiązać stosunki handlowe i kulturalne z całym światem, włącznie z państwami spoza "Żelaznej Kurliny", jest wyrazem nie tylko suwerenności (nie być pionkiem w rękach np. Ameryki), ale problemem życiowym Brazylii, która walczy z wielkimi trudnościami na polu ekonomicznym i finansowym. Brazylija — według opinii Prezydenta — powinna szukać wyjścia z trudnej sytuacji, nie oglądając się na nikogo, nawet na Stany Zjednoczone, które dotychczas wykazywały niezrozumienie dla krytycznych momentów, jakie przeżywa cała Ameryka Łacińska.

Silne postanowienie Prezydenta Quadros, by szukać na własną rękę lepszej przyszłości kraju, można tłumaczyć jeszcze następującymi supozycjami:

- 1) Wywołać w rządzie Ameryki poczucie odpowiedzialności za ewentualny los jaki może spotkać Amerykę Łacińską oraz naczone przekonanie się, że pomoc amerykańska stanowi "wóz albo przędzów" dla Brazylii i że ta pomoc powinna być natychmiastowa.
- 2) Prowadzić politykę niezależną od polityki Stanów Zjednoczonych, chociaż to nie oznacza, że Brazylija porzuca swą ideologię opartą na zasadach zachodniej demokracji. Tak przynajmniej zapewnia w imieniu rządu minister Sprawiedliwości, Pedroso Horta.

3) Przyłączyć się raczej do bloku państw neutralnych, niż do jednego z dwóch obozów wzajemnie się zwalczających (Zachód i Wschód). Tak np. Indie są państwem neutralnym, a mimo to stoją po stronie Zachodu, o trzymując ekonomiczną pomoc Ameryki. Innymi słowami — Prezydent Quadros chce dać poznać Ameryce, że od niej zależy, by Brazylija nie musiała wejść w bliższe stosunki z Rosją i od niej otrzymać pomoc, której nagle potrzebują.

Przystąpienie Brazylii do bloku państw neutralnych byłoby wielkim ciosem dla Ameryki, gdyż inne państwa południowo — amerykańskie mogły by pójść śladem Brazylii, zostawiając Stany Zjednoczone osamotnione!

(Według "Visão" — 17-3-61)

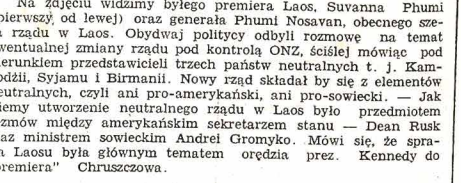
## UBIEGLY TYDZIEŃ W POLITYCE ŚWIATOWEJ

NAJWAŻNIJSZY WYDARZENIEM: PLAN KENNEDY DLA AMERYKI ŁACIŃSKIEJ: USA WYDA 13 BILIONÓW DOLARÓW W CIĄGU 10 LAT

Prezydent Kennedy opracował plan amerykańskiej pomocy dla rozwoju ekonomicznego Ameryki Łacińskiej w sumie 13 bilionów dolarów, rozłożonej na najbliższych 10 lat. Połowę tej astronomicznej liczby inwestycji w kapitały prywatne, resztę zaś — rząd Stanów Zjednoczonych. Pomoc ta polegała by na pożyczkach długoterminowych, podobnie, jak to było z planem Marshalla w Europie po ostatniej wojnie. Państwa Ameryki Południowej oraz Panama objęte są planem Kennedy. Pomoc Ameryki przychodził w momencie krytycznym dla wielu republik południowo-amerykańskich, w których życie ekonomiczno-gospodarcze "mąduje się w stanie groźnym", rzadziej chwili ostrymi kryzysami wewnętrznymi w postaci rewolucji czy wojny domowej.

Unia Południowo-Afrykańska została odłączona od "Wspólnoty" angielskiej z powodu jej upartej polityki dyskryminacji ras. Pomimo apelu, skierowanego od rządu tej Unii przez cały prawnie świat, by zaprzestać swej

Stany Zjednoczone i Rosja Sowiecka. — Według Suwanna Phuma istnieją w Laosie trzy grupy polityczne: piewicza — reprezentowana przez króla Boum Oum i generała Phumi Nosavan; lewicą — pod wodzą Pathet Lao i kpt.



Na zdjęciu widzimy byłego premiera Laos, Suwanna Phumi (pierwszy od lewej) oraz generała Phumi Nosavan, obecnego szefa rządu w Laos. Obydwaj politycy odbyli rozmowę na temat ewentualnej zmiany rządu pod kontrolą ONZ, ściśle mówiąc pod kierunkiem przedstawicieli trzech państw neutralnych t. j. Kambodżii, Syjamu i Birmanii. Nowy rząd składał by się z elementów neutralnych, czyli ani pro-amerykański, ani pro-sowiecki. — Jak wiemy utworzenie neutralnego rządu w Laos było przedmiotem rozmów między amerykańskim sekretarzem stanu — Deanem Ruskim oraz ministrem sowieckim Andrej Gromyko. Mówi się, że sprawa Laosu była głównym tematem orędzia prez. Kennedy do "premera" Chruszczowa.

Francja i Alger przyczołowały się do najbliższych konferencji, celem dościslenia porozumienia i położenia kresu obecnej wojnie domowej w Algierze. W kołach francuskich mówi się, że po zakończeniu rozmowy byłyby prowadzone w Paryżu, z tym, że delegacja algerska wyjechała by na noc do Szwajcarii. Z drugiej strony — rząd francuski udzielił by wszelkiej gwarancji co do bezpieczeństwa członków tej delegacji, na terenie francuskim. Najbliższe dnię rozmowy wszelkie plany idące, jakie prasa francuska zjawia na ten temat.

Ostatnie wypadki w Kubic, do bombardowania rafinerii w Hawanie przez amerykański samolot, oraz wielkie pożary w Ameryce Łacińskiej, które miałyby być skutkiem akcji amerykańskiej, stały się atutem w re-żymie Fidela Castro, by oskarżyć Stany Zjednoczone przed Organizacją Narodów Zjednoczonych (ONZ) o przygotowanie planu inwazji prezydent Kuby. Równocześnie Kuba przypisuje Ameryce finansowanie aktów szaleństwa na terenie Kuby, oraz liczenie oddziałów kontrolujących na Florydzie Gwatemali.

Pacyfikacji Laos przagnęła nie tylko państwa Zachodnie, ale i najwybitniejsi politycy Laosu. M.in. były premier Suwanna Phuma, który wybrał się obecnie z wizytą do różnych państw europejskich, m.in. Ameryki, Anglii, Francji i Rosji. Chce on wykazać wszystkim rządowi, iż najwyższy czas, by woje domowa w Laos zakończyła jak najprędzej, jeśli się chce, by ta wojna nie przemieniła się w konflikt międzynarodowy. Wiadomą bowiem jest rzeczą, że w wojnie domowej w Laos zaangażowane są mocno dwa kolosalne — potęgi wojskowe:

Lee oraz centrum — pod przewodnictwem jego (Suwanna Phuma), które współpracuje z lewicą. — Jedynym wyjściem z tej chaotycznej sytuacji byłoby utworzenie jednego rządu neutralnego pod przewodnictwem ONZ i w obecności delegatów 3 państw neutralnych, członków ONZ.

W Meksyku zakończyła się konferencja państw Ameryki Łacińskiej. Głównym tematem obrad była: suwerenność państwa. Konferencja ta odbyła się pod egidą tutejszej partii komunistycznej. Uczestniczyli w niej przedstawiciele Ameryki Łacińskiej. A że tak jest, świadczy o tym potępienie "imperializmu" amerykańskiego oraz też prez. Monroe: "Ameryka — dla Amerykanów". Jednym z głównych organizatorów tej konferencji był Lázaro Cardenas, eks-prezydent Meksyku, zaprzeczony komunistą.

★ **NARODOWY OSRODEK MUNCYPIÓW** utworzony został w Brasili specjalnym dekretem Prezydenta Państwa. Będzie on miał na celu: utrzymywać żywy kontakt między Prezydentem a municypiami całego kraju, zwoływać częste konferencje prefektów oraz przygotować miesięczną audyencję 30 prefektów.

★ **PREZYDENT JANIO QUADROS** nakazał Narodowemu Instytutowi Kawy przeprowadzenie miesięcznej statystyki co do ilości kawy znajdującej się w składach na terenie całego kraju, by uniknąć kradzieży, względnie fałszowania w klasyfikacji tego produktu. Równocześnie p. Prezydent wydał zarządzenie, by "Petrobras" oddała w ręce rządu zapasy gazoilny znajdujące się w depozytach tej kompanii.

★ **WOWOJA PO ZMARIYM GUBERNATORZE RIO-KIM** Roberto Silveira otrzymała 80 tysięcy kruczej miesięcznej pensji na utrzymanie troje dzieci po zmarłym mężu. Pomoc finansowa stanu rioskiego otrzymała nadto żona dziennikarza oraz dzieci pilota, którzy zginęli w katastrofie helikoptera, w którym jechał Roberto Silveira.

★ **DO PARLAMENTU RIO-GRANDZKIEGO** wpłynął projekt, by zwiększyć liczbę deputowanych stanowych do 65 zamiast dotychczasowych 55.

★ **PAULISTAŃSKI SEKRETARIAT WYCHOWANIA** zamierza ustanowić specjalne kursy trwające 4 lata, w których studenci (po ukończonym gimnazjum) mogli by się specjalizować w różnych zawodach wolnych, zwłaszcza na polu technicznym.

★ **W TEGOROCZNYM ZBIORZE BAWELNY** który olicza się na 440 tys. ton, przypada 90 tys. tonn stann południowym, a 50 tys. tonn dla północnych.

★ **Z ROZPORZĄDZENIA RZĄDU FEDERALNEGO** importy brazylijskie będą płacone drożej za towary sprodawane z zagranicy wobec faktu, że t. zw. dolar fiskalny podkoszył do 222,50 kruc. zamiast 174,00 kruczej.

★ **NASTĄPIŁY NOWE NOMINACJE** w kilku ważnych ośrodkach ekonomicznych kraju, jak np.: Paulo Konder Bornhausen — Instytut Piriorowy, Cândido Mader — Instytut Herwa Mate oraz Benjamin Amarante — kierownictwo Narodowej Fabryki Motorów.

★ **JEDNOROCNA PRODUKCJA WŁÓKNA DRZEWNEGO** (juta) w stolicy Amazonii Manaus — powiększy się wkrótce o 3 tys. tonn, wynosząc ogólnie 6 tys. tonn.

★ **DELEGACJA-PRODUCENTÓW KAWY** z São Paulo, Parany i Minas bawiła na audyencji u Prezydenta Państwa, prosząc o autoryzację na założenie kilku fabryk do produkcji kawy sproszkowanej.

★ **NA KONGRESIE MUNCYPIÓW** stanu Rio Gr. do Sul dyskutowano nad wykorzystaniem obszaru 400 tysięcy hektarów, znajdującego się na nizinie riograndzkiej i składającego się z terenów bagnistych.

★ **UPRZEMYSŁOWIENIA WODY MINERALNEJ** (mającej składniki magnezji) w stanie Sergipe podjęła się krajowa firma Salgado S. A., mając do dyspozycji kapitał 3 mln. kruczej.

★ **NAJNOWOCZESNIEJSZA W ŚWIECIE** fabryka papieru przeznaczona do opakowania oraz worków papierowych powstanie w Belo Horizonte. Fabrykę te buduje znana firma "Bates do Brasil S. A.", kosztem 300 mln. kruczej.

★ **POŁOWE TERYTORIUM STANU S. PAULO**, przeznaczona do uprawy roli, czyli 11,5 mln. hektarów zajmują pastwiska, na których wypasa się obecnie blisko 11 mln. głów bydła rogatego. Liczba bydła zwiększyła się o 3 razy więcej w ciągu ostatnich 20 lat.

★ **NAJWIĘKSZYM BOGACTWEM STANU S. PAULO** jest: kawa, bawełna oraz hodowla. Roczny ubój byłaby

dostarcza skarbowi stanowemu ponad 30 bilionów kruc. stanowiąc największe źródło jego dochodów.

★ **RZĄD PREZYDENTA JANIA QUADROS** zapowiedział, że nie będzie tolerował spekulacji z artykułami pierwszej potrzeby, by podnieść cenę tychże.

★ **W SÃO PAULO** zakończył się strajk szoferów i obsługi linii omnibusowych w mieście, będących w rękach prefektury.

★ **RZĄD FEDERALNY** nosi się z projektem ustanowienia prawa, które dałoby rządowi ścisłą kontrolę kapitałów zagranicznych inwestowanych w kraju oraz firm krajowych, które tymi kapitałami operują.

★ **ZANOSI SIĘ** na wielką podwyżkę ceny za gazoilną. W kołach rządowych mówi się, że podwyżka ta będzie wyniosić 18 kruc. za 1 litr.

★ **IMPORT NAFTY SOWIECKIEJ** do Brazylii przewidziany jest na najbliższy miesiąc. W zamian za naftę Brazylija wyśle do Rosji kawę i kakao.



Tak będzie wyglądał pomnik Juliusza Słowackiego, wzniesiony przez Naród Polski ku czci największego poety, którego geniusz poetycki idzie w parze z geniuszem nieśmiertelnego poety Adama Mickiewicza. Pomnik ten będzie wzniesiony w Warszawie w parku Ujazdowskim.

★ **WIELKIM PLANEM** Prezydenta Państwa jest wybudowanie w ciągu swych 5-letnich rządów 10 tys. km. dróg asfaltowych na terenie całego kraju.

★ **W TRANSAKCJI ZAKUPU** amerykańskiego "mózgu elektronowego" dokonanej przez Narodowy Instytut Statystyczny wykryto, że ten zapłacił 2 mln. dolarów, a do rachunku wciągnął pożyczkę 3 mln. dolarów wydatków.

★ **BRAZYLIJSKI INSTYTUT KAWY** winien rządowi Parankiemu prawie 2 biliony kruc. (1,8 bln.) tytułem podatków stanowych.

★ **PONAD 40 STATKÓW TOWAROWYCH** czeka od kilku dni na wyładunek w porcie Santos 'M in. statki z ładunkiem 30 tys. tonn pszenicy, czekają na swoją "kolejkę".

★ **JESZCZE W TYM ROKU** będzie ukończona szosa asfaltowa między Jacarezie a Santo Antonio da Platina (Parana).

★ **25 TYS. LISTÓW** zaadresowanych do Prezydenta Quadros czeka na odczytanie. Osobisty sekretarz Prezydenta musi posługiwać się innymi urzędnikami, by wykonać swe zadanie.

★ **WSZYSTYCH URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWI** muszą rejestrować godzinę swego przybycia do pracy oraz jej ukończenia, podobnie jak się to dzieje w fabrykach.

★ **KONCERT PARANKIEJ SPIEWACZKI**, Leda Coelho de Freitas odbędzie się dnia 22 marca o godz. 19 w sali Stanowego Kolegium Parankiego.

★ **DZIECI BYŁYCH WOJSKOWYCH** oraz sierot uczniów szkół podstawowych otrzymają stypendia rządowe w razie kontynuowania studiów średnich i wyższych.

● **W LONDYNIE ZMARIŁ "SIR" THOMAS BEECHAM**, uważany za jednego z najlepszych dyrygentów orkiestr symfonicznych w świecie. Zmarły liczył 82 lata życia.

● **KRÓL MAROKA, HASAN II**, zawarł układ z Francją, na mocy którego Francja wycofa się od oddały z Maroka oraz odda mu swe bazy wojskowe.

● **SPRAWA KRWAWEJ STYLACIENIA RUCHU NIEPODLEGŁOŚCIOWEGO** w Angoli przez rząd portugalski dostała się pod obrząd ONZ. Narazie Organizacja ta wysłała ostrzeżenie pod adresem Portugalii.

● **RZĄD KUBY ZOBOWIĄZAŁ** swych obywateli do wymiany walut zagranicznych za banknoty krajowe wobec braku dewiz zagranicznych.

● **POWIŁA CZWORACZKI** — niejaka Arbete Cutalar — zamieszkała w amerykańskiej miejscowości Upper Darby w Pensylwanii. Jak dotychczas — czworaczki trzymają się zdrowo.

● **POLICJA FRANCUSKA**, po 11 miesiącach gorączkowych poszukiwań, zdołała zidentyfikować i uwzględnić kilkunastu autorów porwania chłopcyka Eric Peugot, syna przemysłowca Rolanda Peugeot.

● **WYDATKI NA ZBROJENIA** w całym świecie wyniosą w przyszłym roku 15 milionów dolarów na godziennie. Tylko Ameryka i Rosja wydadzą 75 procent z ogólnego budżetu światowego na ten cel.

● **ZIEDNOCZONY PRZYEMYSŁ ARABSKIC** chwycił akcję polityczną przeciwnym elementom syryjskim, przeciwnym powstaniu unii Syrii z Egiptem.

● **SITUACJA W LAOSIE** jest problemem wszelkich rozmów między Ameryką i Rosją ponieważ obydwie te państwa wysyłają materiał wojenny do dwóch grup walczących.

● **PIĘĆ GODZIN TRWAŁA ROZMOWA** pomiędzy amerykańskim sekretarzem stanu — Deanem Ruskim i ministrem Spraw Zagranicznych Rosji — Sowieckiej — Andrej Gromyko na temat sytuacji międzynarodowej w świecie.

● **ROSJA SOWIECKA I REPUBLIKA AFYKAŃSKA** MALI podpisać układ ekonomiczny i techniczno-kulturalny ważny na rok bieżący.

● **POLICJA ARGENTYŃSKA** złapała 4 niebezpiecznych przestępców, którzy kilka tygodni temu wykradli z lotniska w Buenos Aires kilka skrzyń ze złotem wartości ponad 400 tys. dolarów.

● **WEDŁUG OSWIADCZENIA CHRUSZCZOWA** — w Rosji Sowieckiej jest ponad 8 mln. komunistów efektywnych i niecały milion kandydatów na członków tej partii.

● **ZNYKNIŁ MILIONER AMERYKAŃSKI GARVAN J. CAVANAGH** został w tych dniach wyświecony na księdza katolickiego w bazylice św. Jana na Lateranie (Rzym). Razem z nim przyjął święcenia kapłańskie były pastor angielski Clive Britten. Obydwaj liczą ponad 50 lat.

● **NICOLAS EICHMANN**, — syn głośnego przestępcy wojennego Adolfa Eichmanna, żyje w Buenos Aires, obywatel Argentyny, z którą ma synka.

● **POLSKA ODZUCIŁA PROPOZYCJE** kanclerza Adenauera podpisania paktu nieagresji między Polską a Niemcami Zachodnimi, tłumacząc, że istnienie Niemiec jest największą gwarancją dla bezpieczeństwa zachodniej granicy Polski.

● **KRWAWE ZAMIESZKI** szczyły się w Angoli. Tubylcy-terrorysty m.in. wycięli w pień wszystkich białyh zamieszkałych w miejscowości Mandiba.

● **NOWY KRZYŻ** zaznaczył się między Kościołem Katolickim a rządem komunistycznym w Polsce, wywołany ostrym atakiem I sekretarza partii — W. Gomułki przeciw Stolicy Apostolskiej.







KĄCIK RODZINNY :

PIJAŃSTWO

Pijaństwo, gniew wielki, a zeliwość i szkarada, jak je nazywa Pismo św. jest jednym z grzechów wierzącego. Dla człowieka wierzącego jest to więc problem przede wszystkim religijno-moralny. W świetle też nakazów religii ocenia on inne strony tego zagadnienia. Z tego samego punktu interesują go jeszcze dalsze, niezwykłe do językiem współczesnym, aspekty problemu pijaństwa, jak rodzinny, wychowawczy, społeczny, gospodarczy, eugeniczny, zdrowotny itd. ...

dobrowolnie wyzbywa się tego, co jest jego istotną wielkością, różniącą go od reszły stworzeń. Traci świadomość, rozeznanie tego, co dobre i co złe, osłabia swą wolę, która pozbawiona naturalnego swojego hamulca, gotowa jest popełnić każdy zły czyn. W ten sposób pijaństwo zagraża życiu moralnemu, powoduje wiele niebezpieczeństw dla duszy, niemniej dla ciała, siedliska duszy. Rodzi bowiem ubóstwo, choroby, przyspiesza śmierć i zbliża potępienie, odrzucenie ostateczne od Boga. Wino zbytnio pite czyni jątrzenie i gniew i wiele upadków. Gorzkością duszy wino zbytnio pite; śmiałość pijaństwa nierozumnego obrażeniem, umniejsza siły i zadaje rany.

Św. Paweł, przestrzegając przed grzechami zamykającymi wstęp do nieba, wylicza również pijaństwo: Nie ludzicie się! Pijacie nie będą uczestniczyć w królowaniu bożym. Pisząc zaś do Koryntian ostrzeż ich wyraźnie: Pisałem wam, abyście nie utrzymywali stosunków z tym, który noszą miano brata, mimo to prowadzi życie nieczyste i jest pijakiem. Z takim człowiekiem nie powinniście zasiadać od jednego stołu.

Św. Paweł przestrzega: nie upijacie się winem, bo to prowadzi do rozwiązłości. Podobnie Mędrcze Pańskie mówią: rozpuszta rzecz wino i swarlike pijaństwo, ktokolwiek się w nim kocha, nie będzie mądry a robotnik, oddany pijaństwu, nie wzbogaci się. Wino uwodzi mądrych i godnymi kary czyni roztopnych.

Pijaństwo jest grzechem i to śmiertelnym, gdy prowadzi do utraty przytomności. Złóż jego leży przede wszystkim w tym, że pozbawia ono człowieka jego ludzkiej godności. Człowiek pijany

Nalógowego pijaka nie uleczą żadne półśrodki. Konieczna jest całkowita wstrzeźliwość. Stąd wielu, zatroskanych o los upijających się, rezygnuje z picia w ogóle. Pragnie dowiedzieć, że wstrzeźliwość od napojów alkoholowych jest możliwa; że nieprawdą jest jakoby ona wpływała ujemnie na stan

zdrowia, przeciwnie, że zdrowie tylko na niej zyskuje. Tak pojęta całkowita abstinencja ma charakter apostoelski. Wytrąca też zwolenników picia broń z ręki, jakoby wstrzymanie się od picia alkoholu było rzeczą wręcz niemożliwą czy szkodliwą. Praktyka bowiem dowodzi, że stawianie alkoholowego granicy, do której wolno pic bez szkody dla zdrowia ciała i duszy, nie daje wyniku. Każdy bowiem organizm inaczej reaguje. Co mianowicie dla jednego jeszcze nie jest przekroczeniem miary, jest nim dla drugiego. Granice tego, co dozwolone, a co już nie, szybko się zamazują.

Z tego względu Klemens Aleksandryjski pisał: "uważam za szluzne, by chłopcy i dziewczęta wstrzymywali się od tej trucizny możliwie jak najdłużej, bo nie jest rzeczą rozsądną do wieku, w którym życie kipi, dolewać jeszcze najbardziej gorący płyn: wino, i tak dorzucać ogień do ognia". — Głośny swego czasu duszpasterz Berlina, ks. Sonnenschein, wołał: "Czy abstinencja ma jakiś sens? Czy ma sens opamiętanie silnych? Czy ma sens mocne granice? Czy ma sens wohanie o prymat ducha, gdy ciało sięgać jest w przepaść?"

KS. R. MIELIŃSKI

Rady dla Gospodyń

Placek z suszonymi śliwkami

- 1 filiżanka ugotowanych i drobnopokrajanych śliwek
1/3 filiżanki masła lub margaryny
1 filiżanka brązowego cukru
1 jajko
2 filiżanki mąki
1 łyżeczka soli
1 łyżeczka wanilii
1 łyżeczka sody piekarskiej, cytrymon i goździki, gdy się lubi
1/2 filiżanki usiekanych orzechów.
Ugotuj śliwki w wodzie. Po odciedzeniu zachowaj wodę ze śliwek, bo potrzeba będzie 1/2 filiżanki tego płynu.
Rozrób masło z cukrem na miękką masę, dodaj jajko i wymieszaj dobrze.
Prześiej mąkę, proszek, sodę, sól i korzenie i dodaj stopnio-

wo do masy na przemian z 1/4 filiżanką wody z gotowanych śliwek. W końcu daj śliwki i orzechy i wymieszaj dokładnie.
Forma rozmiar 9 x 9 cali będzie odpowiednia. Natrzeć formę masłem i piec o temperaturze 350 F. przez 45 minut.

Racuszki z rabarborem

Jeden funt rabarbaru pokroić, posypać obficie cukrem, zostawić na godzinę; oszczędzić (sok mżna użyć do kompotu). Dwa żółtka, jedną łyżkę śmietany, pół funta mąki, sól, utrzeć, dodać pianę z jajek, rabarbar i tyle zsiadłego mleka, lub kwaśnej śmietany, by ciasto było wolne, jak na lane kluski. Kląsć na patelnii, obsmażyć z dwóch stron, posypać cukrem i wydać.

KRONIKA WOJSKOWA

Włochy, Niemcy, Belgia i Holandia podpisywały umowę, na podstawie której przystąpiła one do wspólnej produkcji 849 myśliwców, typu amerykańskiego "Starfighter" — za ogólną sumę półtora milarda dolarów. Ponadto, 196 dalszych myśliwców tego typu zostanie zamówionych w USA, od towarzystwa Lockheed.

wy między de Gaullem a przywódcami ruchu niepodległościowego w Algierze nie wptynę na uspokojenie umysłów elementów nacjonalistycznych.

W Niemczech Federalny (Essen) policja uwięziła jeszcze jednego zbrodniarza wojennego w osobie Alberta Rapp, dowódcy oddziałów "SS" Hitlera, oskarżonego o zamordowanie 1.500 niewiast Izraelskich i cygańskich. — Jest to już 3 "ludobójca", który dostał się w ręce sprawiedliwości.

Trzy nowe republiki afrykańskie: Kongo, Katanga i Kasai podpisywały układ wojskowy celem przeprowadzenia wspólnej akcji nad zachowaniem porządku i bezpieczeństwa tych republik. Ustanowiono również, że te 3 republiki stanowiąc będą kierunkiem (Konfederację) pod przewodnictwem prezydenta Kongo — Kasavubu. Konfederacja ta będzie czymś w rodzaju Zjednoczonych Republik Arabskich.

Rozstrzelanie majora Williama Morgana oraz majora Jesus Cabrera, cieszących się do ostatnich chwil wielką popularnością wśród wojska i ludności kubańskiej świadczy, że Fidel Castro coraz więcej niedowierza armii, ba, nawet swym najbliższym współpracownikom. Wszedł on na drogę zwykłego tyrana.

Auto wojskowe JEEP było rodzę bomb atomowej najbardziej charakterystycznym bodaj znamieniem II Wojny Światowej. Jednakże wymagania ewentualnej III wojny będą już prawdopodobnie inne i to spowodowało, że auto typu JEEP są obecnie wycofane i zastępowane nowym typem samochodu bojowego, zaprojektowanego przez Ordnance Tank Automotive Command.

Rząd Chin Nacjonalistycznych na Formozie, obawia się, że prezydent Kennedy powoli do umiędzynarodowienia tej wyspy, zaskajając wkrótce opinię ludności zamieszkujejącej Formozę.

Armia Stanów Zjednoczonych zostanie wyposażona wkrótce w rewelacyjną broń indywidualną, która spełni zadanie "bazooki" z czasów II wojny światowej, a jednocześnie jest od niej kilkakrotnie lżejsza i tańsza.

Willy Brandt, prefekt Zachodniego Berlina oraz kandydat na przyszłego kanclerza Niemiec (jest przeciwnikiem Adenauera), oświadczył prasie, że Niemcy przyjdą być chętnie amerykańskie bronie nuklearne w ramach programu dobrodzenia wojsk należących do Paktu Atlantyckiego (NATO) pułkowników-kil-Zrza

Nowa indywidualna wyrzutnia raketowa "XM-72" niszcząca z powodzeniem czołgi, bunkry, samochody pancerne, umocnione wrota z piaskiem pozycje itd. Waży tylko 4 1/2 funta (dawniej 20), kosztuje około 30 dolarów.

W walkach oddziałów francuskich z terrorystami algierskimi w początkach b. mierzycia zanotowano 400 algerczyków rannych i zabitych. Jak widać — rozmo-

żony — general Mac Arthur — obchodził 81 urodziny wśród swoich najbliższych w New Yorku. Jubilat otrzymał bardzo wiele życzeń i kwiatów.

Do Porto Alegre

W Rio Grande zamieszkał w klasztorze OO. Włochów, którzy przyjęli nowego misjonarza bardzo gościnnie i serdecznie. Już następnego dnia, tj. 22 marca odjechał przez Lagoa dos Patos do Porto Alegre. Tym razem statek (Mercedes) był przepiękny. Wobec braku kości świątecznych i dozwolonych, następnie podrózkowało się szlakiem przybrzeżnymi i rzecznymi. Wśród niemożności i niesamowitego ścisła, 23 marca wylądował w Porto Alegre. Powiadomieni jeszcze z Rio Grande Polacy przybyli tłumnie, z wielką radością powitali O. Honorata i zaczęli do rezydencji biskupiej. Ksiądz biskup z najwyższą radością przyjął przybyśa, udzielił wszystkich potrzebnych władz i obdarzył gościnnością w nową drogę życia.

O. PAWEŁ WĄSOWSKI — Kapucyn

Poverello. Powód do radości był tym większy, że na terytorium obecnej działalności O. Honorata istniały trzy klaszory: Conde d'Eu, Esperança i Nova Trento (Flores da Cunha). Zakonników było tutaj 35. Te trzy klaszory — to trzy stacje, w którym misjonarz mógł odróżnić się duchowo i zacerpnąć siły do nowych trudów i prac." (1)

Obszar do wyprawy

Po znożnej podróży dajmy trochę wypoczynku Ks. Honoratom: niech on się pokrepi do twardej pracy apostoelskiej, która na niego czeka. My, tymczasem, rzucmy okiem na te Riograndeńskie krajobrazy, ustane polskimi emigrantami, pomiędzy którymi on będzie "misionarzuwa".

W obszerным muncypium Guaporé będzie się on opiekował Polakami zamieszkujejącymi na liniach: Ernesto Alves i Santa Bárbara, gdzie byli osadzeni sami emigranci polscy, a nie mało było ich rozprószonych pomiędzy Włochami na liniach Esperança, Fernando Abbott, Felix, Emilio, 17 de Junho, Venancio Aires, 10 de Março, Ritorino, Zambicari, i parę innych aż do Dois Lagedados. Tak samo zamieszkało mnóstwo Polaków w São Luis da Casca na kilku liniach. Do São Luis, jak mi pisze Pan Józef Czarnobaj, Ks. Honorat dojeżdżał od r. 1902 do 1904 włącznie. Z początku odprawiał mszę św. po domach; ale w r. 1903 stanął, dzięki zabiegom Ks. Honorata, kościół Matki Boskiej Częstochowskiej.

Nie mniej liczni Polacy znajdowali się w Alfredo Chaves (Veranópolis). Ks. Honorat będzie kolejno odwiedzał Linie: Czuwarta, Piąta, Szósta, Siódma (które dzisiaj należą do muncypium Nova Prata), Ósma i Dziewiąta (Jasna Góra). Niżej ósmej znajdują się jeszcze dwie kaplice: św. Kazimierza w Sw. Stanisława Biskupa, też należące do Veranópolis.

Muncypium Bento Gonçalves postadało dwa dość liczące skupiska: jedno w dystrykcie Faria Lemos nad rzeką Rio das Antas, gdzie stał mały kościółek Matki Boskiej Częstochowskiej (2), a kilkanaście kilometrów niżej, też nad Rio das Antas, dystrykt Santa Teresa, w którym Polacy posiadali kościół św. Stanisława Kostki.

Wiele pracował w São Marcos de Cima da Serra, należące w on czas do São Francisco de Paula, a dzisiaj do Caxias do Sul. Osiedli tam setki emigrantów polskich, tak w miasteczku, jak i na liniach: Rosetta, Zambicari, Tiradentes i innych.

Będzie on zapewne u Polaków w Nova Trento (dziś Mun. Flores da Cunha), które było swego czasu dystryktem Caxias do Sul. Tam po lewej stronie rzeki São Marcos i Rio das Antas, gdzie one się schodzą, mieszkało sporo emigrantów

polskich. Jeszcze w roku 1926 odprawiem mszę św. w starej kaplicy, o której Włosi ipowiadali mi, że była wystawiona przez naszych wychodźców. Rozmawiałem nawet z niektórymi osobami polskimi, które zawarły małżeństwo z Włochami. Działaj tam nikt nie pamięta o Polakach.

Wielkie ognisko emigrantów polskich czekało na Ks. Honorata w Mun. Antonio Prado, którego dwa dystrykty: Nova Roma i Castro Alves, w ten czas, były obsadzone prawie przez samych Polaków.

Ks. Honorat odwiedzał też i dalekie osiedla w Mariana Pimentel, Barra de Ouro, Santo Antonio da Patrulha i inne; ale o tamtych Polakach nie nam bliższych wiadomości, jedno o Dom Feliciano (mun. Encruzilhada do Sul). Stamtąd odbrałem, dzięki zabiegom Przew. O. Alberta Stawińskiego, Ex-Provincjalia, list od p. Feliksa Stelmaszczyka, 90-letniego działadnia. Piszze on (13-6-1960), że Ks. Honorat był w Dom Feliciano dwa razy: przed 1905 i po 1905 r.). Bawił kilka dni "bo uczył katechizmu dzieci". Z pewnością sposobil by do pierwszej Komunii Św. "Zalobyl też pierwszą komitet kościelny", do którego należał i sam Stelmaszczyk. "Sprawdził z Europy Księdza Marka. Ten był dwa lata i pół; złożył fundamenta pod kościół i pojechał do Europy." Komitet sam ukończył budowę.

Czy Ks. Honorat był też w Iju lub dalszych osiedlach, nie mogą wiedzieć. Oto niektóre miejscowości, rozrzucone po całym Rio Grande do Sul, w których Ks. Honorat wyleje niemało swego apostoelskiego potu.

Ile dusz polskich, w tamtych czasach, mogło zamieszkać Stan Rio Grande do Sul? Różni, różnie obliczali, ale się nie zgadzają; więc nie ma w tym pewności: są to rachuby przypuszczalne. Sam Ks. Honorat w swych listach do Krakowa podaje 30.000 dusz (3). To znaczy, że w onego czasu, tak na ogół, domyślano się tej liczby

DUSZPASTERZE POLSCY

Ilu kapłanów polskich pracowało nad naszą emigracją? Niech sam Ks. Honorat, w swych listach do Krakowa, przedstawi nam ówczesnych Duszpasterzy: "W obrzynieję diecezji Rio Grande do Sul (przeszło 285.000 km2), na 30.000 Polaków, zaledwie dwie parafie miały stałą opiekę duchową. W parafii Ijuj Ks. Culer obsługiwał 500 rodzin polskich; w Guarani Ks. Stanisław Golobowski, wysłany (w Porto Alegre) w r. 1903, objął opiekę nad 400 rodzinami polskimi. W parafii São Feliciano zmarł Ks. M. Piech po pięcioletniej duszpasterskiej pracy. Ks. Josue Bardin, Włoch, który nauczył się doskonale pol-

skiego języka, przez 17 lat obsługiwał polskie skupiska. Teraz, na starość, gdy siły odmłoty posłuszestwa, mógł kierować tylko maleńką parafią włoską, w której także mieszkało 40 rodzin polskich. Reszta polskiego ludu żyła pozostawiona sama sobie. O. Honorat — jedyny misjonarz — w swej rozległej parafii, obsługuje 20.000 wierznych" (4)

Do tych księży dołączył jeszcze Ks. Marka, o którym wspomina Feliks Stelmaszczyk. O tym Ks. Marku nie mamy bliższych danych. Przytoczmy Ks. Józefa von Lassberg, T.J., Niemca, który mógł po polsku i drugie lata obsługiwał naszych emigrantów. W roku 1905, w Porto Alegre, został wysłany Ks. Antoni Rizzotto, Włoch, który też nauczył się po polsku i obsługiwał Polaków najwięcej w São Marcos i Antonio Prado. Oto cały poczet Duchownych, co w owe czas, opiekował się naszym wychodźstwem.

Sytuacja polskiego emigranta w tych stronach

Stan materialny i moralny tych kilkunastu tysięcy naszych emigrantów był wprost opłakany. Materialnie emigrant polski był tutaj zupełnie od ostatniej nędzy: majątności żadnej ze sobą nie przywiózł; nie otrzymał należytego pomieszkania, ani przyodziewku, ani sprzętu. Uradził pomógł tylko w sprzętach w najniezbędniejszych i dostarczyć wiktury przez rok; a potem niech każdy się krajał, jak może.

Stan moralny i oświatowy nie był lepszy. Nie brakło i utnomości ludzkich: niezgody, kłótnie, kłótny, pijaństwo. A co do oświaty, można śmiało powiedzieć, że wcale nie istniała. Tutejsza emigracja z zaboru rosyjskiego, składała się prawie cała z ubogich kmiolków, parobków, wrodników. Inteligencji nie było wcale; a w najwyższym oszczędził osadek, reszta nie umiała ni pisać, ni czytać. Cóż ten ciemny, beznadziejny lud mógł poczęć w dziełniczych lasach?

Ale nie wszystko było złe. Nie patrzmy za bardzo czarnymi okularami na tę ociemniałą rzeczę. Ta część naszego wychodźstwa była biedna, miała oczy "zawiazane", miała swoje wady; ale pod tą kupą popiołów drzemało zarzewie: wiara i pobożność, uszanowanie małżeństwa i liczne potomstwo, entuzjazm i hart woli, które bodaj wiele więcej znaczą, niż wszelkie bogactwa.

(G.d.n.)

O. PAWEŁ WĄSOWSKI — Kapucyn.

- (1) Ale w uroczystości świętacza odprawiała się w dzień Narodzenia Matki Boskiej.
(2) Na drugim Kontynencie — O. Dr. Kornel Gadacz, z dusz Ks. Honorata.
(3) Na drugim Kontynencie — O. Kornel Gadacz.
(4) Na drugim Kontynencie — O. Kornel Gadacz — Z listów Ks. Honorata.

WSPOMNIENIA O KSIĘDZU HONORACIE

Poverello. Powód do radości był tym większy, że na terytorium obecnej działalności O. Honorata istniały trzy klaszory: Conde d'Eu, Esperança i Nova Trento (Flores da Cunha). Zakonników było tutaj 35. Te trzy klaszory — to trzy stacje, w którym misjonarz mógł odróżnić się duchowo i zacerpnąć siły do nowych trudów i prac." (1)

Obszar do wyprawy

Po znożnej podróży dajmy trochę wypoczynku Ks. Honoratom: niech on się pokrepi do twardej pracy apostoelskiej, która na niego czeka. My, tymczasem, rzucmy okiem na te Riograndeńskie krajobrazy, ustane polskimi emigrantami, pomiędzy którymi on będzie "misionarzuwa".

W obszerным muncypium Guaporé będzie się on opiekował Polakami zamieszkujejącymi na liniach: Ernesto Alves i Santa Bárbara, gdzie byli osadzeni sami emigranci polscy, a nie mało było ich rozprószonych pomiędzy Włochami na liniach Esperança, Fernando Abbott, Felix, Emilio, 17 de Junho, Venancio Aires, 10 de Março, Ritorino, Zambicari, i parę innych aż do Dois Lagedados. Tak samo zamieszkało mnóstwo Polaków w São Luis da Casca na kilku liniach. Do São Luis, jak mi pisze Pan Józef Czarnobaj, Ks. Honorat dojeżdżał od r. 1902 do 1904 włącznie. Z początku odprawiał mszę św. po domach; ale w r. 1903 stanął, dzięki zabiegom Ks. Honorata, kościół Matki Boskiej Częstochowskiej.

Nie mniej liczni Polacy znajdowali się w Alfredo Chaves (Veranópolis). Ks. Honorat będzie kolejno odwiedzał Linie: Czuwarta, Piąta, Szósta, Siódma (które dzisiaj należą do muncypium Nova Prata), Ósma i Dziewiąta (Jasna Góra). Niżej ósmej znajdują się jeszcze dwie kaplice: św. Kazimierza w Sw. Stanisława Biskupa, też należące do Veranópolis.

Muncypium Bento Gonçalves postadało dwa dość liczące skupiska: jedno w dystrykcie Faria Lemos nad rzeką Rio das Antas, gdzie stał mały kościółek Matki Boskiej Częstochowskiej (2), a kilkanaście kilometrów niżej, też nad Rio das Antas, dystrykt Santa Teresa, w którym Polacy posiadali kościół św. Stanisława Kostki.

Wiele pracował w São Marcos de Cima da Serra, należące w on czas do São Francisco de Paula, a dzisiaj do Caxias do Sul. Osiedli tam setki emigrantów polskich, tak w miasteczku, jak i na liniach: Rosetta, Zambicari, Tiradentes i innych.

Będzie on zapewne u Polaków w Nova Trento (dziś Mun. Flores da Cunha), które było swego czasu dystryktem Caxias do Sul. Tam po lewej stronie rzeki São Marcos i Rio das Antas, gdzie one się schodzą, mieszkało sporo emigrantów

Do Conde d'Eu (Garibaldi) "Po zakończeniu dwudniowych uroczystości, marca paronem statkiem (rzeka Rio Clara) odjechał do San Joan (São João do Montenegro) z 200 emigrantami. Tu już czekało dwóch Włochów z mulami. Wjechał ich O. Bruno de Gillonay, Francuz, znany powszechnie w całym stanie. Biskup wyrażał im w najwyższym szacunku, a Włosi i autochtonowie awiając jego imię, zdejmowali czapki. I w ten sposób podjął się misjonarz z dwoma kolegami przerwami." "Na godnie drogi przed miejscem przeznaczenia Conde d'Eu, ujrzał O. Brunona wraz z biskupem, który wyjechał na spotkanie gościa. W tym towarzystwie przyjechał do konwentu OO. Kapucynów w Conde d'Eu. Na powitanie wyszli księżcy zakonicy wraz z 24 uczniami Seminarium Serafickiego. Wprowadzono uroczyste misję do miejscowej kaplicy, a po krótkiej modlitwie i ceremoniach poutalnych, oddano mu w dyspozycję cele, ażeby wypoczęł po długiej i trudnej podróży." "O. Honorat dziękował Bogu, że znów znalazł się w klasztorze, w którym zakonicy, zwykłe cele i refektarz, zdawały się pochodzić z tego samego św. Franciszka. Sam O. Bruno, niezmordowany apostoł, to brazylijski







# Kalendarz Rolniczy

## RODZAJE GLEBY I JEJ PRZYMIOTY

### NAJWAŻNIEJSZE WŁAŚNOŚCI ZIEMI

Ziemia do produkcji rolniczej dobra, powinna być: 1) zasobna czyli bogata i 2) urodzajna czyli żywna.

1) **Zasobność.** Żyłka ziemia zawiera znaczne ilości składników mogących służyć roślinom za pożywienie. Nazywamy ją zasobną czyli bogatą. Nie każda ziemia zasobna jest jednakże zarazem urodzajna, zdarza się bowiem, że owe składniki użyteczne są nierozpuszczalne lub dla roślin niedostępne. Tworzą one jakbydy zamkniętą sferę, z której rośliny czerpać pożywienia nie zdołają. Tak np. ziemia, powstaje ze wietrzalnych skał pierwotnych krystalicznych na żwirach granitowych, bywała zasobna a nie zawsze urodzajna; tak samo ziemia torfiste bywała często zasobna a mimo tego nieurodzajna, ponieważ owe zasoby znajdujące się w postaci nierozpuszczalnych minerałów lub też w nierozłożonej próchnicy. Urodzajność jednak zasobnych gleb możemy sztucznie wytworzyć przez umiejętą uprawę tudzież za pomocą melioracji jak np. osuszenia.

2) **Urodzajność i żywność.** Urodzajność jest ziemia, jeśli nie tylko zawiera zasób materiałów pokarmowych dla roślin, lecz jeśli one są w stanie gotowym do użycia przez rośliny. Urodzajność gleby można wytworzyć sztucznie za pomocą melioracji t. j. np. odwodnienia lub nawodnienia, tudzież przez dodanie potrzebnych składników czyli przez nawożenie. Jeśli gleba jest zasobna i urodzajna zarazem, nazywamy ją żywną. Nie każda jednak gleba z równą łatwością da się doprowadzić do żywności — trzeba żeby miała

pewne własności ułatwiające zadanie rolnika. Najważniejsze własności ziemi, od których zależy żywność, są: a) zdolność zatrzymywania składników pożytecznych; b) mierna zdolność zatrzymywania wody; c) zdolność podnoszenia wody ku górze (włóskowatość); d) przepuszczalność i budowa gruntu; e) czynność i sprawność; f) właściwe złożenie cząstek.

a) **Zdolność zatrzymywania** a) zdolność zatrzymywania ciał pożytecznych dla roślin. Jeśli przez glebę urodzajną przepuszczamy wodę zawierającą składniki pokarmowe roślin, to przekonamy się, że pewna ilość tych ciał zostanie przez ziemię zatrzymana. Zatrzymywane bywają np. połączenia potasu, kwas fosforowy i sole amonowe; natomiast kwas azotowy i kwas siarkowy ziemia nie zatrzymuje, o ile więc nie zostały zużyte przez rośliny, uchodzą z wodą w głąb. Włóskowatość absorpcji jest niezmiernie ważna, gdyż nie pozwala deszczom wyplukiwać ze ziemi niektórych składników pożytecznych i przyczynia się tym samym do dobrego odżywienia roślin. U różnych gatunków ziemi absorpcja bywa bardzo różna. W ziemiach piaszczystych jest absorpcja bardzo mała, w gliniastych i próchnicowych znaczniejsza.

(C. d. n.)

## Cebola - Pera

SAFRA 1960  
FLORECKI - ROSARIO 66  
CURITIBA

## Drobne wiadomości gospodarce

● W Stanie Rio grandeńskim ubój nierogacizny w roku ub. wyniósł ponad półtora miliona głów. Produkcja zaś smalcu doszła do 56 mln. kg.

● W Rio Grande do Sul rozpoczęto oficjalnie ubój bydła rogatego. Ubój ten na wielką skalę np. od 5 tys. sztuk do 50 tys. sztuk przeprowadzają koopera ty w y, które mają wyznaczony przez rząd stanowią "kwotę" na ubój. Na pierwsze miejsce idą byki, potem krowy (po 5 latkach), oraz jątówki mające jakiś defekt organiczny.

● Brazylijski minister Rolnictwa Romeiro Cabral da Costa podczas swego pobytu w Caxias do Sul, odwiedził kilka sąsiednich municypaliów. Oświadczył on, że rolnicy powinni zarzuć monokulturę (uprawa jednego tylko produktu - choćby na większą skalę), a oddać się polikulturze, czyli uprawie różnych plodów rolnych, co jest gwarancją ich dobrobytu. Minister zaznaczył także, że nigdy już nie powtórzy się polityka dawnego rządu, który sprządał z zagranicy niektóre produkty rolne, gdy tymczasem te same produkty krajowe gniły z braku źle zorganizowanej dostawy lub niskich cen.

● Z rud fosforowych odciąża się fosfor przy wprowadzeniu do pieców hutniczych elementu dolomitu. Z tych to

rud wyciąga się siłkię fosforową, posiadające wielkie znaczenie jako nawóz sztuczny.

● Roczny brazylijski eksport wełny (z owiec) za granicę wynosi ponad 7 tys. ton. Z tego najwięcej wywozi się wełnę do Ameryki, Niemiec, Federalnych oraz Anglii.

● Krajowy zbiór cukru z trzciny cukrowej wynosił w roku ub. ponad 50 milionów ton, co stanowiło prawdziwy rekord na tym polu. Cukier ten miał wartość prawie 19 bilionów kruz. Największymi producentami cukru są stany: São Paulo, Pernambuco, Minas, Rio i Alagoas.

● By się przekonać, jak palenie lasów czy "kapeory" wyniszcza ziemię, wystarczy postawić w dwóch wazonach po jednym ziarnku czy to pszenicy, czy innego plodu. W jednym wazonie znajduje się ziemia naturalna, w drugim ziemia po której przeszedł ogień. (Naturalnie bez popiołu). W pierwszym wypadku ziarnko będzie rosło znacznie szybciej i bujniej.

● W kilku miejscowościach riograndeńskich, gdzie chów bydła jest słaby, gdzie otrzymują mleko wyciągnięte z ziaren soi. Pracierami na tym polu są Bracia Maryści, utrzymujący wiele zakładów z dziećmi.

● Agronomowie paulistańscy twierdzą, że jeśli rolnictwo w Brazylii poszło dużo naprzód, to hodowla bydła znajduje się na coraz to w stanie spręż 100 lat, zwłaszcza, jeśli chodzi o używanie środków do zwalczania erozji pastwisk (zmywania i znoszenia żyznej warstwy ziemi przez ulewne deszcze).

● Blaszane naczynia (de latao) w których przechowujemy mleko, należy dość często nie tylko wymyć (nie można używać mydła), ale ponadto wyszorować je specjalnym proszkiem przeznaczonym do naczyni, który można kupić w każdym sklepie. Proszki te fabrykowane

są zymy z grup sody ("sulfanato") biorąc z proszku dozę jednej łyżeczki od kawy na cztery litry wody.

● Ministerstwo Rolnictwa utrzymuje około 50 rolniczych stacji doświadczalnych na terenie różnych stanów, mających do swej dyspozycji ponad 5 tysięcy hektarów ziemi. Pierwsza stacja doświadczalna powstała w Campinas (São Paulo), w roku 1887. Brazylija posiadająca różne rodzaje gleby i różne klimaty (dzięki swym ogromnym przestrzeniom) może przeprowadzać doświadczenia z różnymi podami rolnymi, gdyż ziemia - ziemi nie równa.

## KRONIKA SPORTOWA

★ Zakończyły się dotychczasowe paraskie ligi, by wyłonić vice-mistrza. Została nim dziewczyna Agua Verde, bijąc dwóch wyszorowanych: Guarani i Ferroviário - 4 x 3 i 1 x 0.

★ W turnieju o Puchar gazety "Trybuna" (juniorzy) mistrzem została Coritiba, a vice-mistrzem - Atlético. Juventus ułokował się na 3-cim miejscu.

★ W Pucharze "Gomes Pedrosa" zanotowano wyniki: Palmeiras - Fluminense 2 x 1, Santos - Flamengo 7 x 2, Corinthians - América 5 x 4, Vasco - Portuguesa 3 x 2, São Paulo - Portuguesa 2 x 2, Santos - S. Paulo 1 x 0, América - Botafogo 3 x 1, Fluminense - Flamengo 2 x 0, Corinthians - Portuguesa 2 x 0. W meczu między państwową reprezentacją Haiti 3 x 0.

★ W południowo-amerykańskich mistrzostwach pięciobójczych odbywających się w Urugwaju pięściarze brazylijscy zajmują drugie miejsce przed Argentczykami. Zawody potrwają jeszcze z kilkadziesiąt dni.

★ Mistrz ligi riograndeńskiej - Gremio Portoalegrense wyjeżdża w tych dniach do Europy celem rozegrania szereg meczów w różnych krajach, m. in. w Anglii.

★ Łyżwiarki sowieckie Walentina Stenina i Albina Tutuzowa pobity światowy rekord szybkości na 1:500 m i 500 m.

★ Sławny gracz Santosu - Pelé podpisał nowy kontrakt z klubem na dwa lata, otrzymując gaże miesięczną, godną króla, t. j. pół miliona kruzów.

★ Real Madrid na zapewnione mistrzostwo ligi, bez pańskiej pomocy, do końca rozgrywek brakuje jeszcze 5 meczów. Uzbierał bowiem tyle punktów, że żaden klub nie jest w stanie go doścignąć.

★ Hokeiści kanadyjscy zdobyli mistrzostwo świata w hokeju na lodzie. Dalsze miejsca zajęli: Czechosłowacja, Rosja, Szwecja i Niemcy Federalne.

★ Eloyd Patterson - bokser amerykański - zachował tytuł mistrza świata w wadze ciężkiej, bijąc najgroźniejszego rywala Ingemara Johanssona (Szwecja) w 6 rundzie. Dochód z meczu - 400 tys. dolarów. Mecz odbył się w Stanach Zjednoczonych.

★ Brazylijska reprezentacja w "baseball" zdobyła tytuł wicemistrza Ameryki Łacińskiej, ponosząc porażkę z reprezentacją Wenezueli, w decydującej grze.

★ We Wrocławiu zakończyły się ostatnio indywidualne szachowe mistrzostwa kobiet na rok 1961. Pierwsze miejsce w turnieju o tytuł mistrzyni Polski zdobyła reprezentantka Wałbrzycha, A. Litwina.

## Ceny artykułów rolnych

### W RIO GRANDE DO SUL

Ryż w łusce — worek 50 kg. —	Cr\$ 561,25
Ziemniaki — worek 50 kg. —	Cr\$ 453,63
Fizjon czarny — worek 50 kg. —	Cr\$ 1.281,00
Soja — worek 50 kg. —	Cr\$ 950,00
Pszczyca — worek 50 kg. —	Cr\$ 985,00
Mąka z mąki — worek 50 kg. —	Cr\$ 400,00
Orzeszki ziemne — 25 kg. —	Cr\$ 375,00
Żyto — 50 kg. —	Cr\$ 725,00
Alfafa — 15 kg. —	Cr\$ 65,00
Ziarna z lnu —	Cr\$ 1.238,66
Tyto — amarelinho — 1 kg. — (najlepszy) —	Cr\$ 465,00
Herwa mate — 15 kg. —	Cr\$ 300,00
Cebula — 1 kg. —	Cr\$ 5,78
Czosnek — 1 kg. —	Cr\$ 33,00
Smalec — 1 kg. —	Cr\$ 116,50
Mięso wieprzowe — (żywa waga) —	Cr\$ 62,46
Mięso wołowe — (żywa waga) —	Cr\$ 43,00
Wosk pszczylny — 1 kg. —	Cr\$ 146,68
Miód — 1 kg. —	Cr\$ 38,33

— Jednakże życzliwi nam zapewniali... jeszcze wczoraj miałem gonca...

— Lecz przecież gdyby ów Stuart chciał na naszą przejść stronę, to musi upozorować swój krok!...

Bronovacky skinął twierdząco głową.

— Masz słusność, pułkowniku! Masz zupełną słusność!... Trzeba natychmiast wystąpić do nich parlamentarza!... No, a w razie czego bodaj przetrzebić ich na przedmieściach!... Jak myślisz, brygadzierze!...

— Bez wątpienia! Prochu mamy dosyć! Oszczędzać ich niema czego!...

— A pan, pułkowniku Leichnitz?!...

— Generale — rzekł po namyśle dowódca artylerii — ja podzielim twoje zdanie... tylko — armaty forteczne...

— Co armaty?!...

— Niosą dalej, generale, niż to było w doniesieniu, któreś mi dał wczoraj!...

— Trudno!... Sprawdzi się... Mogli się pomylić!... Parlamentarza przygotować... a tymczasem czynić tak jakbyśmy się do prawidłowego zabierali obłężenia!...

— A jeżeli się nie poddadzą?! — wtrącił baron Trautenberg.

Bronovacky szarpnął się niecierpliwie.

— Bierz ich licha! Nie moja rzecz!... Dwa dni mamy czasu... możemy zastraszyc... a jak nie — ruszamy w drogę!... Chociaż niepodobna... zapewniali!... Gdyby jednak... to Grammont nauczy ich rozum! Parlamentarza!...

Baillet-Latour gotował się z planem nocnego szturmego wystąpić, lecz Bronovacky nie dał mu przejść do słowa.

— Najpierw wiecieć musimy, co oni zamierzają! A potem zobaczymy, co przedsięwzięć należy!... Tymczasem wracajcie panowie do oddziałów.

Bronovacky zamienił jeszcze kilka słów z Leichnitzem, dając mu instrukcje, gdzie ma saperom nakazać usypanie łożysk dla baterii i poczem zarządził cofnięcie kwatery sztabu do wsi Ostatni Grosz i stamtąd wystąpił do Sturta parlamentarza.

Stuart z Szymanowskim i Hanem naradzał się był właśnie, jak ułożyć kolej służbową oddziałów, gdy mu dano znać o przybyciu parlamentarza. Był nim młody porucznik pułku Baillet-Latour-von Deibel. Stuart przyjął go w obecności Szymanowskiego.

Von Deibel zaczął od przedstawienia, jak dalece przykrym jest generałowi Bronovacky'emu, że strzelano z Częstochowy do podjazdu... zanim jeszcze tenże zdołał poczynić jakiegokolwiek propozycję.

Sturta układna mowa wzburyła. Zmierzył ostro porucznika i przerwał:

— Nie rozumiem tego zagajenia!... Wszakże pański generał przed kilku dniami uprzedzał mnie o swym zbliżaniu się!...

— Tak jest, panie komendancie... jednakże nieprzyjacielskich kroków istotnie nie przedsiębra!... No... ale ten wypadek chętnie przypisuje samowoli któregoś z pańskich kanonierów!... Zresztą ja tylko zaznaczam to, co się stało, aby przekonać pana, jak dalece generał Bronovacky... jest dobrze usposobiony!...

— Nie mam nic przeciwko temu! — odparł zimno komendant. O jednym mogę cię tylko zapewnić... że co do moich zamiarów... wątpliwości mieć nie będziez...

Sir Jakob chciał się usprawiedliwić, lecz Stuart ucałował rękę hrabianki i przerwał sir Jakobowi z wyszukaną galanterią:

— Jestem pewien, że z ust twoich, kuzynie, mógłbym wziąć niejedną cenną radę — teraz atoli nie mogę!... Szubła!... Szubła!... tak niezdolna, że na dobitkę zmuszony jestem prosić o ustąpienie z murów... i nie opuszczanie kwatery!... Troška o wasze zdrowie niewoliłmnie do tej surowości!... Za godzinę a kto wie czy nie wcześniej... może tu być...

— Gaetano!... Cóż zamierzasz uczynić?!...

— Zbyt mało czasu, Beatrycze, abym mógł odprawić dodatkową radę wojenną!...

Hrabianka pobladła zlekka. Ton komendanta drgał taką siłą woli, iż odbiegła ją wszelka ochota oporu. Skinęła więc na uśmiechniętego sarkastycznie sir Jakoba i rzekła z przekąsem:

— Wobec tak uprzejmego oświadczenia wypada się poddać...

— To jedno nam pozostaje! — dorzucił sir Jakob, a skłoniwszy się komendantowi i odszedłszy z Beatryczą kilka kroków upomniał z komienną powagą:

— Mój kuzynie, tylko nie pozwól wybijać powitalnych wiwatów, bo Austriacy są dla twoich staruszek za daleko — a mury i tak kaducznie spłynęły!

Stuart nic nie odpowiedział. Całą uwagę jego chłonęła znów armia nieprzyjacielska, gotująca się do dłuższego widocznie pobytu pod murami Częstochowy.

Komendant, przy pomocy lunety, z łatwością mógł się przyglądać wszystkim ruchom Austriaków, ruchomo pewnym, szybkim, karnym, zamieniającym całe bataliony na jednolite cielska, świadczącym o wielkiej sprawności żołnierza, rozstrzygającym o jego wysiadkach zaletach.

Bronovacky śnać jawił się tu z planem gotowym, obmyślonym zawczasu. Korpus jego bowiem bez wahania, bez niepewności wykonywał zwrot za zwrotem, posunięcie za posunięciem.

Węc uformowawszy sierp, zarzuć jego ramiona po za Jasną Górę, a potem zaciągnął krąg i zwart końce ze sobą. Łańcuch placówek wewnątrz i zewnątrz opasujący Częstochowę wstęgi wystąpił za jednym dźwiękiem trabki, za drugim adjućanci jej wytykać obóz, za trzecim artyleria ustawiła się naprzeciw wieży klasztornej...

Stuart liczył. Korpus Bronovacky'ego miał z górą pięć tysięcy dobrze wyćwiczonego żołnierza... Za mało miał może armat, bo co komendant zdołał ledwie trzech baterii się dorachować, co na dwadzieścia ośm dział częstochowskich nie byłoby wiele — ale Bronovacky mógł mieć armaty dalekośmniejsze, większego kalibru... i tak być musiało. Pytanie zatem, czyby artyleria klasztorna mogła odpowiadać i tym!... Dalej, za korpusem nadchodzić zaczęły pociągi obozowe, już zdala imponujące wielkością i ładem...

Komendanta aż zadrżała szarpnięta. Gdyby nie ten kurnik, gdyby nie to zamknięcie, potrafiłby inaczej przywitać armię nieprzyjacielską, nie dałby jej takich musztr odprawić sobie pod nosem!... W polu







WOJCIECH BREOWICZ

O PRASIE POLONIJNEJ W BRAZYLII

W 1911 roku ukazało się w Kurytybie kilka numerów "Tygodnika Polskiego" (red. Ludwik Konkowski) i jedyny numer "Emigrant Polski w Paranie" w którym radca emigracyjny Michał Paniewicz propagował emigrację.

W roku 1912 ukazuje się w Kurytybie tygodnik "Niwa", wydawany przez b. bojowców PPS i SDKPiL — Sz. Kossobudzkiego i in. Wkrótce "Niwa" zmienia się w "Ogniw", organ Zw. Robotników Polskich, następnie — w "Publikę", zaś w roku 1918 — w tygodnik "Świt", Organ Związku Demokratów Polaków, następnie Towarzystwa "Kultura". "Świt" cyrkulował do roku 1923. Były to pisma o typowo lewicowym. W redakcji widzieli: dr. Szymona Kossobudzkiego, Konrada Jeźlorowski, Franciszka Lypa i in. emigrantów — bojowców 1905 roku.

W roku 1916 ukazuje się "Człowiek Leśny", pismo satyryczne, pod anonimową redakcją Witolda Czarneckiego Zongolowicza, członka "Proletariatu", jednego z najdłuższych działaczy polonijnych w Brazylii. W tymże roku ukazuje się w Guarani (Rio Grande do Sul) "Tygodnik Związkowy" pod redakcją autora podręczników szkolnych — Franciszka Hanasa. Po roku pismo upada z denuncjacji szowinistów niemieckich. W 1919 roku ukazały się dwa numery "Sowizdżała w Paranie", wydane przez Fr. Derzguna.

W roku 1920 resztki po "Polaku w Brazylii" zakupuje Spółka Wydawnicza w Kurytybie i wydaje tygodnik "Luda" pod redakcją dr. St. Bemba i kłeszy: J. J. Górala, autora słowników polsko-portugalskich i vice versa oraz St. Piaseckiego i J. Paika. Od 1928 roku — "Lud" przeszedł na wyłączną własność księży Misjonarzy. Tygodnik ten, z kilkuletnią przerwą w okresie wojny, wychodzi do dnia dzisiejszego, licząc około 4,5 tys. numeratorów.

W tymże roku ukazuje się w Kurytybie "Oscy". W 1922-23 inteligentna postępową wydawała "Nasze Życie". Od roku 1922 wychodziły w Kurytybie różne czasopisma, poświęcone organizacjom młodzieżowym, m. in. "Sportowiec Polski", "Junak" i in.. W tym okresie wychodziły w Kurytybie krótkotrwały "Świat Parański" pod red. J. Stańcówskiego, zaś od roku 1924 — "Nasza Szkoła" i "Nasza Szkołka", wydawane do naucejzacji przez Zrzeszenie Nauczycielstwa polskiego. Przewijały się przez redakcje: prof. K. Lech, A. Zarychta, Włodz. Radomski, Barbara Hessel, Julian Zaczekowski, Eugeniusz Gruda i in.

W latach 1925-26 dr. Sz. Kossobudzki wydaje przy "Świecie" miesięcznik w języku portugalskim "Eco da Polonia", pod redakcją dra. H. E. Humphreys. Pismo informowało Brazylijczyków o nowej Polsce. W tym czasie studenci polscy wydawali pismo "Sarmata". W Porto Alegre wychodził tygodnik "Echo Polskie" — organ Zw. Zrzeszeń Polskich w Rio Grande do Sul. Pismo redagują dr. Al. Gruszczynski, Grzegorz Kulesza i Bernard Puchalski. Cykluje tylko kilka tyży lata. Po nim powstaje "Odrodzenie" pod red. Stanisława Służewskiego.

W roku 1929 ukazuje się w Kurytybie tygodnik "Polska Prawda w Brazylii", wydawana przez b. nauczyciela Ignacego Sklarskiego. Cykluowała do czasu wojny. W 1933 roku powstaje w Kurytybie miesięcznik "Kultura" (poniekąd następcą "Świt") — organ Związku Towarzystwa "Kultura". Pismo redagują światli działacze: Kossobudzki, Konrad Jeźlorowski, Marian Hessel, Michał Sekula, Stan. Hessel, dr. Józef Czaki, Roman Paul, Jan Rajn, Bol. Weclewski, Wł. Widerski, Wł. Szwachta, Stefan Wierzyński, Ludwik Szczepiński, Fr. Koch, Fr. Pstrzoch-Derkowski, Wład. Bukowski, Ludwik Gajewski, L. Chachula. Za wyjątkiem kilku, byli to ludzie rozproszeni po

całej Brazylii Płd. Pismo wychodziło do czasu nacjonalizacji. Od roku 1933 do "końca" wychodzi w Kurytybie miesięcznik "Nasza Praca" z działami Zrzeszenia Nauczycielstwa, Związku Rolników Polskich, Stowarzyszenia Studentów "Sarmata" i organizacji młodzieżowej "Junak". W latach 1936-37 cyrkuluje pismo satyryczne "Picapau" (Dzielo) pod red. Jerzego Śliadkowskiego. W 1937-38 wychodzi pismo młodzieżowe — "Młody Parańczyk", wydawane wysiłkiem studentów polskich z Kolegium H. Sienkiewicza w Kurytybie. Pismo redagował Jan Krawczyk.

Dekrét nacjonalizacyjny zlikwidował cały nasz dorobek prasowy.

Po wojnie wychodzi z porotem tytuł "Lud". Od 1-1-1948 r. do 1959 roku cyrkuluje tygodnik "Siewca".

Po wojnie wychodzi z powrotem "Kurier Polski", miesięcznik. Upadł po roku istnienia. Od 1-1-1960 r. wychodzi w São Paulo dwumiesięcznik "Przegląd Polski" pod red. Severny Hartmana i St. Bilinskigo.

Prasa polonijna w Brazylii ma za sobą liczne wydania podręczników szkolnych — tak niezbędnych dla tysięcy szkół polskich na tlat. beren. Autorami

tych kłeszący byli miejscowi nauczyciele, Jak Lech Jeźlorowski, Radomski, Hanas, nawet powstanie z 1833 roku — Włodzimierz Kuhn i inni. Nasza prasa wydawała na lat przetrzeźnił pod nadzorem kalendarzów, choćby wymienić wydania "Czasety Polskiej", Zdanowskiego, "Polaka w Brazylii", "Ludu" i "Kolonisty" oraz "Świt".

Kalendarze te, to cenna kaplańca tresel "górných i chumnych" dzieł osadnictwa polskiego pod Krzyżem Poludnia. Dodac należy, że oprócz ksiązek szkolnych i kalendarzy prasa polonijna w Brazylii wydawała cały szereg dzieł beletrystycznych, scenariuszy, słowników i rozmów polsko-portugalskich i vice-versa, śpiewników, modlitewników (przeważnie Księża Misjonarzy), broszur rolniczo i hodowlanych, pszczelarzskich, dlewniczych itd.

Ze względu na szczupłość miejsca pominałem charakterystykę ideologiczną tak samej prasy, jak i jej wydawców oraz redaktorów.

Szkicem tym przypominamy się na marginesie 300-lecia pracy polskiej w Ojeźnie, wszak jesteśmy częścią Narodu nad Wisłą i Odra.

Wojciech Breowicz

Rzeczy Ciekawe i Prawdziwe

ODNALEZIENIE GROBU CYRUSA I, DZIADKA ZAŁOZYCIELA CESARSTWA PERSKIEGO

Belgijski uczonec, Louis Van den Berghie ogłosił, że odnalazł grób Cyrusa I, który był dziadkiem założyciela cesarstwa perskiego przed 2.500 laty.

Grób znajduje się w południowej Persji na południowy wschód od Kazeroon i jest podobny do grobu Cyrusa Wielkiego, znajdującego się w Pasagard pod Sziras. Grobowiec mierzy pięć metrów długości. W kołach perskich oszczędzono, że podjeżdżano od kilku lat istnienie grobu w okolicy, gdzie został on odnaleziony przez archeologa belgijskiego, Van den Berghie, który przebywa w Persji i bierze udział w pracach komitetu, który przygotowuje na rok 1963 wielkie uroczystości z okazji 2.500 rocznicy założenia cesarstwa perskiego.

"HAMPTEN PARK" — W GLASGOW, NAJWIEKSZY EUROPEJSKI STADION

Jeśli dawna stolica Brazylii Rio de Janeiro szczyli się posładaniem największego w świecie stadionu, który pomieści może 200.000 widzów. Szkojca szczyli się posładaniem największego stadionu w Europie. Jest nim Hampden Park, który pomieści może 150.000 widzów.

PARYŻ — NOWY YORK W CIĄGU GODZINY

Generalny dyrektor kanadyjskiej firmy lotniczej — "Canadian Pacific Airlines" oświadczył na konferencji prasowej, iż za dziesięć lat lot z Nowego Jorku do Paryża będzie trwał zaledwie godzinę.

KTO UBIERA SIĘ NAJLEPIEJ W ANGLII

Ankieta związku angielskich kupców-turkotników w branży tekstylnej wykazała, że najlepiej ubierani mężczyźni w Anglii są parlamentarzyści. Bankierzy, którzy w ub. roku byli na trzecim miejscu podskoczyli obecnie na drugie. Lekarze natomiast cofnęli się z czwartego na szóste. Jeśli chodzi o dziennikarzy, to podskoczyli z dziesiątego miejsca na ósme.

POBUDZAJĄCY GROSZEK

Profesor Lorenzen z Kopenhagi twierdzi, że niektóre jarzyny posiadają właściwości uspokajające, inne wpływają z kolei pobudzająco na system nerwowy pacjentów. Kalafior i marchewka mogą z powodzeniem zastąpić zdanem profesora wszelkie środki uspokajające, natomiast zielony groszek i fasola działają ekscytująco.

ŚLADAMI ALEKSANDRA WIELKIEGO

Grupa złożona z 15 uczonych i techników niemieckich wybrała się w podróż, która prowadzi z Macedonii do Pakistanu poprzez Turcję, Persję i Afganistan, szlakiem którym szedł 2.295 lat temu wielki zdobywca Aleksander Macedoński. Tym razem podróż ta odbędzie się samochodami.

ZAMEK RYSZARDA LWIE SERCE PO RAZ TRZECI NA LICYTACJI

W Bynac (Francja) po raz trzeci wystawiono na sprzedaż licytacyjną historyczny zamek.

Zamek w Bynac należy do najstarszych w departamencie Dordogne, znanym ze swolch licznych zamków rycerzy gaskońskich. W roku 1188 należał on do króla Ryszarda Lwie Serce w okresie gdy walczył z hrabiami Tuluzy. W trzynastym stuleciu zamek przeszedł w ręce panów de Baynas w których pozostawał do dnia dzisiejszego.

WYCIWICZONY DELFIN

Delfin Corky z akwariarium morskiego w Miami (USA) na Florydzie z niezwykłą zręcznością chwytł pikii rzucając mu przy trenera. Co to znaczy zdolność.

PIÓKOWI BOKSERZY

W Hiszpanii prócz walki byków bardzo popularne są zwiszczo w Andaluzji, walki kogutów. Przed walką ptaki muszą być obowiązkowo ważone, gdyż są podobnie jak bokserzy podzielone na różne kategorie, zależnie od wagi.

OFICINA MECANICA "HENRIQUE"

de Henrique Listkiewicz CONSERTA-SE: Máquinas Industriais, Compressores de ar, Motores a gasolina e Diesel, Motores de popa, Cacaças, Máquinas e Amortecedores, Caminhões e automóveis de todo tipo. Pintura e lataria. Solda e serviço de torno. Serviço garantido. — Rua Nunes Machado, 300, tel.: 4-1928. — (perto do Corpo de Bombeiros).

Wszyscy kupują w CASAS

PERNAMBUCANAS a to dlatego, że sprzedają zawsze materiały bawelniane, oryginalne, tradycyjnej jakości i po cenach popularnych.

Curitiba: Praça Tiradentes, 582 Praça Zacarias, 600. Portão: Av. Rep. Argentina 4011 S. José dos Pinhais Antonina.

wielkich zasobów i dostatków, jak właśnie nad brzegami tej rzeki".

Alwar Nuniez, szkicuując dzieje przepyary, podaje rzadko nazwy rzek i miejscowości. Jest to rzecz sekretarzcy, aby robić notatki. Dotychczas sam ze swolch wspomnień wymienił na wyżynie tylko jedną okolicę, szczególnie dlań pamiętną: Tokanguasu. Istniały powody, dla których Pikiry nie zostało w kałamarzu wielkorządcy.

Oto, jak je rzuciły na papier sekretarskie pióra: Az po dzień 14-ty stycznia maszerujący ciągnęli nowym łańcuchem gwaruńskich miejscowości. Z taby do taby, wśród przychylnego nastroju mieszkauców, dobił oddział nad rzekę Yguatu, "bardzo dobrą" i nader rybną. Żoimierz był kontent, bo znowu nie widział dna w koszu i porzucił przy drodze, czego nie dojadł. Przed sióła wychodził tak męzowie jak niewiasty, a gdy konie otrząsały się na podsuwane im mięsio, wodząc niespokojnie głową i bijąc kopytem, lud zwracał się do wodza białych z prośbą, aby zechciał przeprosić nieznanie im stworzenia i ułagodzić ich gniew. Również i tam rozciągały się wielkie bory piniorowe i był dostatek piniorowej maki.

Obóz stanął nad brzegiem Yguatu, rzeka będzie tej szerokości, co Gwadałkwiwir. Piloci dokonali pomiarów słońca, otrzymując wysokość 25-go stopnia.

Nad rzeką stało duże osiedle Gwaruńczyków, którzy i tutaj, jak w całym kraju, zajmują się uprawą swoich pól. Posylszeli o pochodzie i wyszli naprzeciwko, aby powitać ciągnących i nacieszyć się nimi. Przynieśli duże zapasy, bo wszystkiego mają pod dostatkami. Byli uszuznani oddziałowi, wiedząc z otrzymanych wieści, że gubernator dobrze się z nimi obejdzie.

Dolna owa jest gęsto zaludniona, a wedle zeznań tubylców, co się zeszta stwierdziło na własne oczy, mieszka tu ludność najbogatsza z całego kraju, najbardziej zasobna zarówno w rolnictwie jak w hodowli. Mieszkańcy trzymają mnóstwo kur, kaczek oraz innego drobiu, nadto mają bory pełne zwierzyny, jak dzikich świń, jeleni, ant, kuropat, przepiórek, bazantów. Wody rybne nad podziw. Gwaruńczyk tutejszy uprawia wielkie ilości kukurydzy, batatów, mandioki, orzeszków ziemnych (mandubi) oraz innych owoców, w puszczy zaś znajduje miodu, ile dusza łaknie.

A teraz zdarzenia z pobytu nad Pikiry: Alwar Nuniez wysłał stąd drugie z rzędu orędzie do Asuncjonu, aby powiadomić konkwestatorów, że pomoc dla nich się zbliża. Pismo ponioło dwóch gonców indyjskich. List zawierał ponownie znaną nam już prośbę o przysłanie dwóch statków na rzekę Parang, podkreślając z naciskiem, że są potrzebne do przepyary kolumny na drugi brzeg i jednocześnie dla zabezpieczenia owych stron. Krajowcy nadparanci są wojowniczego usposobienia, skoro usmierzili Portugalczyków.

Kiedy kolumna leżała nad Pikiry, stało się jednej nocy, że niejaki Franciszek Orejon został pokaszany od psa. Był on obywatel miasta Avila. Tamże zaniemogło 14-tu innych żołnierzy, strudzonych daleką drogą. Wielkorządca zebrał Indian i oddał im maruderów pod opiekę. Prosił, aby zajął się chorymi ludźmi, dbali o ich potrzeby, a po wyzdrowieniu wyprowadził oddziałek jego śladem. Na zachętę obdzielił kacyka ze starszyzną mnóstwem podarków, z czego było wiele uciechy.

"PRZYMIERAJĄC Z GŁODU CZASEM..."

W dzień Nowego Roku 1542 wyprawa pożegnała przytulne siedziby gwaruńskie nad Ubajem i wkrótce ugrzęzła w puszczy oraz w ławach kolczastych bambusów. Dokąd sięgnął okiem przez wyciętą w zastońce boru szczyline, w dolinach i po zboczach — wszędzie stała się takwara i takwara, zbity w kłęb i ciernista. Nadeszły chwile znojne, gdyż po dzień 5-ty stycznia nie napotkano żadnego osiedla. Do trudów pochodu przyłączył się głód.

W rurkach takwar Indianie wskazyli wojakom białe pędraki, na palec grube i długie. Za przykładem przewodników żołnierstwo przypiekało je sobie i jadło; puszczaly tyle tłuściości, że dały się dobrze przysmażać. Wszyscy mieli to sobie za przysmak.

Inne trzcinny zawierały wodę, była dobra do picia. Przez całą drogę chłopstwo rozbiegało się na poszukiwanie robaków i wody w gęstwinie, i tak się podtrzymywało w owym bezludziu.

Płynęły tam dwie duże rzeki, z kierunkiem na północ. Przekroczenie ich wymagało niemałych zabiegów.

Dnia 6-go stycznia, posuwając się ciągle naprzód i nie natrafiając na żadne sióło, wielkorządca rozbił nocny obóz nad brzegiem dalszej, wielkiej i bystrej rzeki, płynącej pośród pól takwarowych. Wiecerzy poszukano w zarosłach.

Nazajutrz odmiana. Oddział wszedł w dostatnią okolicę z dobrymi wodami oraz mnóstwem grubego zwierza, jak dziki i jelenie. Ubito kilka sztuk, lud miał co jeść. Droga przecięła dwie mniejsze rzeki.

Podziękować Bogu, nikt z chrześcijan nie zachorował na tym trudnym odcinku — wszyscy trzymali się zdrowo, krzepieni nadzieją, że niedługo już potrawa, a dobią do celu, do upragnionego Asuncjonu.

W dniach od 7 do 10-1, wędrowcy szli okolicami zaludnionymi. Stało tu sporo siół gwaruńskich, każde usposobione pokojowo i gościnnie. Kosz indyjski z żywnością, postawiony przy drodze na znak oddania, wędrujący powitali tym razem jako szczerze dobrodziejstwo.

Ostatniego dnia wyprawa przecięła okolicę górzystą, obfitującą w wody. Trzeba było brnąć przez liczne strumienie i rzeki oraz zdobywać przecięte w górach. Na prawo i lewo rozciągały się łąwce takwar. Sforosowano wiele gór, u stóp każdej leżała dolina z dobrą ziemią, zroszona strumieniami, odziana w zielen bory.

Kierunek marszu w dniach 9 i 10-1 wiodł na zachód. Opisyany odcinek drogi należał do najcięższych i miał za zadanie przetrzeć odkrywców z doliny Iva do zlewiska Pikiry. Zapiski jakby nabierały na drobnozgodności. Skoń nie są w stanie podać nazw rzek, a sióła są drobne, kacykowie mało snadz wybitni, starają się zdejmować film z owych stron.

Opowiadania odkrywców z tego etapu Guzman zamyka w krótkim zdaniu: "Za Ubajem nasi idąc naprzód, maszerowali wiele dni ziemią nieogószoną, leśną i górzystą".

Pędraki jadalne, które ratowały Hiszpanów, są znane i dzisiejszym mieszkańcom puszczy. Indianin smakuje w nich, zwąc je w Paragwaju tambą a w Brazylii coró.



# GŁOS Z ZIEMI ŚWIĘTEJ RODACY!

Nie po raz pierwszy zwracam się do Was, Drodzy Bracia Polacy, z gorącą prośbą na łamach tego poczytnego pisma, dzięki uprzejmości Szanownej Redakcji, o składanie ofiar na dokonanie prac odbudowy kaplicy III-ej i IV-ej Stacji, na zakończenie prac odbudowy w Ziemi Świętej.

Apel mój trafił do wielu serc, a złożone ofiary dopłynęły do kaplicy III-ej Stacji. Wielki ołtarz ze Statuą I-go B. padku z białego marmuru kararyjskiego: "Niesie" i "Droga na Kalwarię", "Każdy swój krzyż bierze", oraz "Droga na Kalwarię" — co upoważnia mnie do głównego apelu jak najszybciej do wszystkich członków pisma oraz do moich dawnych przyjaciół z parafialnego ołtarza daru świątecznego w związku z zbliżającym się do święta Wielkiej Nocy.

Odbudowane kaplice, jako polskie sanktuaria w Ziemi Świętej, pozostaną na zawsze dowodem naszego przywiązania do wiary Ojców oraz pamiętką godną wielkiego kalendarza Narodu Polskiego.

Każdy Ofiarodawca oraz drogie mu osoby, obok pięknej pamiątkowego obrazka z fotografią i relikwią z kaplicy III-ej Stacji, jako dowód złożonej ofiary, będzie uczestniczył w codziennej modlitwie w czasie Mszy św. odprawianej w Bazylice Grobu Bożego.

Praca nad budową tych sanktuariów nabiera szczególnego znaczenia w związku z zbliżającym się Tysiącleciem Chrztu Polski ponieważ odbudowane kaplice będą wyrazem wdzięczności P. Bogu za łaskę wiary i za dary otrzymane w okresie tysiącletniego istnienia Polski jako Państwa Katolickiego.

Ofiary przesyłać można pod adresem Szanownej Redakcji, wgl. bezpośrednio ciekliem bankowym lub osobnym w liście poleconym (Registered) i lotniczym (Air Mail) z adresem

Rev. Stephan Pietruszka — Jordan  
Dom Polski — Old City JERUSALEM

Niech mi będzie wolno wykorzystać miłą okazję i Wam złożyć życzenia z zapewnieniem modlitwy w Waszej parafii w Mszy św. w Bazylice Zmartwychwstania Pańskiego w Jeruzolimie.

Jeruzolima, Wielkanoc 1961.

Duszpasterz Polski w Ziemi Świętej  
(KS. KAN. ST. PIETRUSZKA)

Rev. Kan. St. PIETRUSZKA  
President Building Committee  
III and IV St. of Way of the Cross  
Old City JERUSALEM — Jordan

Z inicjatywy oddziału Kanadyjskiego Polskiego Instytutu Naukowego w Ameryce odbył się w auli uniwersyteckiej w Montrealu obchód 100-ty w Montrealu urodzin Ignacego Paderewskiego. W części artystycznej obchodu odbył się koncert utworów Chopina i Paderewskiego.

WYSTAWA CHOPINOWSKA W MIASTACH KANADY

Zorganizowana przez Polski Instytut Naukowy w Kanadzie wystawa Chopinowska na uniwersytecie McGill w Montrealu cieszyła się dużym powodzeniem. Wystawę zlecił zarządcy Polacy jak i Kanadyjczycy — w tym wielu profesorów i studentów miejscowego uniwersytetu. Z kolekcji eksponaty wzięte zostały do Quebec, gdzie urządzono analogiczną wystawę.

Następnie wystawa Chopinowska znalazła się w Ottawie, Winnipeg i innych miastach.

SWEDZKA UCZY POLSKIEGO

Organizacji szkółki języka polskiego w miejscowościach Falun i Borlänge (Szwecja) podjęła się pani Przymusięwicz. Nie byłoby to możliwe bez pomocy i pomocy szwedzkiej. Dzieci polskie w Szwecji, które przyjeżdżają do Polski, aby uczyć się polskiego, nie mogą być zapomniane.

## Największa afera szpiegowska w powojennej Anglii!

3 MEZCZYZZY I 2 KOBIETY PRZED SĄDEM ZA PRZEKAZANIE ROSJI SOWIECKIEJ TAJEMNIC MARYNARKI BRYTYJSKIEJ

London — W wypełnionej po brzegi policja, prasa i publiczność sal sądowej na Bow Street toczy się proces w sprawie, która uważa się za największą aferę szpiegowską w powojennej Anglii.

W przeciwieństwie do afer kryminalnych przed sądem samodzielnie Związkowi Sowieckiemu tajemnicze angielskie bomby atomowej, chodzi w tym wypadku o dobrze rozwiniętą sieć szpiegowską, przekazującą Moskwie najtajniejsze informacje o marynarce brytyjskiej. Między innymi przekazane zostały dane o niezwykłym doniosłym wynalazku polegającym wykreślenie odległość 80 kilometrów. Jak wiadomo, łodzie podwodne, zaopatrzone w rakiety atomowe, uchodzą dzisiaj za główną broń przyszłości.

BYŁY URZĘDNIK AMBASADY W WARSZAWIE...

Tajemnice były wykradane z wielkiej bazy doświadczalnej marynarki brytyjskiej w Portland przez 55-letniego Henry'ego F. Houghtona i jego 46-letnią narzeczoną, pannę Ethel E. Gee. Szpiegował on nie tylko, że miał dostęp do najtajniejszych dokumentów, ale... należał nawet do służby bezpieczeństwa bazy!

Wszystko zdawało się zresztą przemawiać na korzyść Houghtona: Jego 23-letnia służba w marynarce — do r. 1945 — jego praca jako członka kluba Atchafé Marynarki przy Ambasadzie brytyjskiej w Warszawie po wojnie, jego wysokie kwalifikacje fachowe...

Dokładne warunki w jakich padło po raz pierwszy podejrzenie na Houghtona nie zostały ujawnione. Wiadomo tylko, że zarówno on jak i jego narzeczoną znajdowali się pod obserwacją wywiadu brytyjskiego przynajmniej od 9 lipca 1960.

wojne zamki, odkryto silny nadajnik radiowy, pozwalający przekazywać szyfrowane informacje bezpośrednio do "rejonu Moskwy". I to z niezwykłą szybkością, ogromnie utrudniającą wykrycie przez podsiłki.

Oprócz tego wykryto u nich cały szereg innych instrumentów szpiegowskich — zapalniczkę z podwójnym różnicem, zawierającą trzy różne szyfry i dwa małe negatywy, pudełko do pudru z różnymi przyrządami, manierkę z tlenkiem żelaza (iron oxidentium) pozwalającą odczytać wzrokowo sygnały morsowe na taśmach magnetycznych, flash ze schowkiem, 8 000 dolarów itd...

Dotychczas 5 agentów wywiadu, m. in. jedna kobieta, zeznawało przeciw podsiłkom. Nazwisk agentów nie ujawniono.

NAJWIĘKSZA KARĄ: 7 LAT WIEZNIENIA

W razie wyroku skazującego, najcięższą karą jaką grozi podsiłkom za ujawnienie tajemnic wojskowych w czasie pokroju wynosił w Anglii tylko siedem lat.

Proces, którym pasjonuje się cały wolny świat, a zwłaszcza Stany Zjednoczone, które współpracują z Wielką Brytanią w dziedzinie tajnych broni morskich, trwa w dalszym ciągu.

("Narodowiec").

## Życie i sprawy POLONII ZAGRANICZNEJ

STANY ZJEDNOCZONE

ZGON PATRIOTKI

Dnia 18 stycznia w Griggstown N. J. zmarła Domicela Gałłńska, jedna z najsilniejszych postaci emigracji w USA. Urodziła się na Kłajowszczyźnie w 1883 r. w rodzinie Sianożęckich, spona Kłajowszczyzny, żona malarza Konrada Krzyżanowskiego. Piorem i uczynnością wspierała sprawy polskie, drukując w USA, pomagając potrzebującym.

FRANCJA

WYSTAWA 12 POLSKICH MALARZY

W Muzeum Sztuki Nowoczesnej w Paryżu otwarto polską wystawę "12" obejmującą okres ostatniego trzydziestolecia. Nie daje ona wyczerpującego obrazu sztuki polskiej tego okresu, uwzględnia jedynie najbardziej udane osiągnięcia reprezentowane przez twórczość 12 artystów współczesnych. Do historii już należą

### BUNT MNICHÓW

Przygarnięci litościwie zakonnicy Bernard i Alfons wypowiedzieli swemu dobrodziejowi posłuszeństwo. Stało się dla nich niewygodne przykazanie Naucewielkiej o czci należnej dla zwierzchności; puścili je w niepamięć, aczkolwiek Cabeza de Vaca był wyrozumiałym wódzarem i dobrym katolikiem. Człowieka tego cechowała głęboka nabożność. Dał jej wyraz w pismach, kierowała jego uczynkami. Gdy pierwsza kaplica asuncyjńska sponęła w ogólnym pożarze, stanął do budowy nowego kościoła jako prosty robotnik, z kielnią murarską w dłoni.

Jak przyszło do zajęcia?

PIERWSZA KSIĄŻKA W JĘZYKU GUARANI

Casimires, handlując z Indianami, prowadził rozmowę na miłą. W jedną rękę brał "cazibaczi", jakie miał na zbytku, palcem drugiej wskazywał na posiadane "buguange" w posiadaniu Guaranczyka i pytał po swojemu: "Chez zamienić?" Dalejszy krok naprzód dali ci, którzy pozakładali tu ogniska z miejscowymi żonami — późniejsi tłumacze i przewodnicy. Dzieło się przy tym, że omal nie utracili własnej mowy. Przez długie dziesięciolecie zarówno w São Paulo jak i nad La Plata bywało tak, że dzieci nie rozumiały zamorskiego ojca, nie razy ten zamorski rodzic, przypominając sobie daleki kraj, chciał do swoich pociech po swojemu zagadać. Z kolei guaraniska rzecz dostawała się do drukarni, jeszcze za najbardziej mrocznych dni doby kolonialnej, jak stulecie podana obok odbitka.

"Habem su feta libelli" — ciesz się na pamięć powieźdzone danych Reymian, gdy bierzemy do ręki ten biblioteczny zabytek sprzed blisko dwóch i pół stuleci. Oto dzieło "Sztuki języka guarani" w pobieżnym skrócie.

Pierwsze zawiąski i notatki powstały u parankiej Guairze, w redukcjach nad Pirapó i Parapanamą, przed rokiem 1631. W ciągu następnych stu lat rękopiśm. szły jako podręcznik do nauki w znacznym celu zakonnych, ulegając poprawkom i dopiegnięciom. Książka wyszła spod prasy z dala od stolic, w miejscowości nadurugwajskiej Santa Maria Guairi, która — padła ofiarą zaburzeń pogranicznych i od półtora wieku leży w gruzach, po spotu z dziesiątkami bliższych i dalszych siostrzyc redukcyjnych.

ARTES DE LA LENGUA GUARANI POR EL P. ANTONIO RUIZ DE MAYOZ DE LA COMPANIA DE JESUS Con los Escritos Anotaciones y Apéndices DEL P. PAULO RESTIVO de la misma Compania Sacados de los papeles DEL P. SIMON BANDINI y de otros. En el Pabellon de S. MARIA La Mayor. El AÑO de 1631. MCCCXXXIV

Zaczęto się od tego, że mnisi zwerbowali sobie po drodze gromadę Indian, która im stała towarzyszyką. Składała ją setka głów, przeważały zwioty niewieści, głównie dziewczęta. Na sformowanie orszaku wpłynął pewno nie tyle zapal katechizacyjny paj-tukurów, ile pęd zbiorczy.

rowy tubylców, którzy pobiegli za pochodem z ciekawości i dla nęku, jak o tym Alwar Nuniez wiedział z tułaczki po Ameryce Północnej. Proceja nie przeszkadzała pochodowi, dopóki trzymała się w opiece nad ustajacymi w marszu maruderami.

Zakonnikom władającym mową krajowców urosły wnet skrzydła. Zapragnęli lepszego przydziału w kolumnie. Rada w radę, obawiając się dwór i z pewnego noclegowiska ruszyli w drogę, zanim obopój swój. Wyprzedzili oddział i oddał ciągnęli na czele. Po co się kryli wojskiem? Wszak nie ma żadnego niebezpieczeństwa, po tym czasie można chodzić z wszelką swobodą, wos nie spadnie z głowy. Ubiegający maszerujących dawało mnichom większą samodzielność, bo na łach ciągle ktoś od nich czegoś chciał, żądano usług pomocniczych, lupiano oczy do Guaraneek, nie szczedząc kiepskich żartów.

Nastał więc między zakonnikami a żołnierzem w dobie się do guaraniskich garnców. Otwarte uprzejmie wrota zagospodarowanej, gościnnej ziemi sprawiły, że przybyłe poczciłe zubić się sobą i wydzierać jeden drugiemu lepszy kasek. Wielkorządca, na porządek, wezwał mnichów po pierwszych zakonnej szaty nie upomnienia w cztery oczy. Uległość wobec zakonnej szaty nie była mu na krok bardziej energiczny. Cóż, kiedy przestrogi kłopotu losu grochu o ścianę; harmonia obozowa zaczęła na dobre kulę. Bomba pękła w drodze za Ubajem. Tutaj kolczaste trzcinie były duże, przysiółki małe — i w którejś miejscowości Indianie do wojska z koczami na pół wypróżnionymi. Nieśli, co im zosłało, obdziałeniu mniejszego orszaku; nie mieli więcej zapasów.

Żołnierz zwrwał okrutnym gniewem. Przeszawał na pomysł, jak długo łazikowskie podbieranie żywności nie odbijało się na żołądki, ale tym razem w szeregach poczęto się zwać. Zaczęła obawa, że chłopstwo rzuci się na mnisi orszak.

Dopiero pod taką groźbą Cabeza de Vaca zdobył się na wywołanie zakonnikom dyscyplinarnego dochodzenia. Okazał odwagę, tępił niepewną mogły być przykre. Postępowanie miało się odbyć w obecności reagenta Jana Araoza. Wielkorządca stawiał mnichom zarzut o niewanie nieporządków w marszu i otaczanie się tak wielką czerechą. Żądał rozpuszczenia dworu.

Armenta i Lebrón sprostregiszy, że to nie przelewki, wolały z oczu wielkorządcy i usunąć się z drogi maszerującego wojska. poszukać sobie na własną rękę przejścia do Paragwaju. Lżej odpowiadając jutro za brak karności, niżeli zaraz dzisiaj wyjaśniać tak delikatną materię. Z miejsca sporu ruszyli w swoją stronę, prowadząc wzdłuż siebie bez dalszych kłopotów. Byli snadź pewni ślaku i kierunku, gdzie, że nie zbladzą w tym kraju, rozwartym dla przychodzących.

### PIKIRY, ZIEMIA MIODU I DOSTATKÓW

Dobijamy do jednego z najważniejszych postojów w wyprawie. Pisaliśmy o głęboko w pamięci odkrywczy, zasłużył bowiem na słowa z jego własnych ust: "Pikiry jest ziemia, gdzie znalazłem większe skupienia mieszkańców, nie widziało się też nigdzie przed...



**Lekarze:**

**DR. ED. TEMPSKI**  
Praktykował w szpitalach w Polsce.

Przyjmuje od godz. 8-iej do 12-iej.  
Rezydencja: - Ulica 7 de Setembro 3230, - Fone: 4-5921  
CURITIBA — PARANÁ

**DR. GABRIEL NOWICKI**  
Dyplom uniwersytetu Paryskiego Był Profesorem Unio. Parańskiego Po powrocie z Europy przyjmuje: Farmacia Stieff, Fr. Tiradentes, 530, od godz.: 9 - 13. — Rez.: Carlos de Carvalho 369, od godz. 15 - 17. Choroby ogólne. — Specjalność schorzenia nerek i dróg moczowych.

**Dr. WOLFGANG KRAUSE**  
CLINICA GERAL DE ADULTOS E CRIANÇAS  
Doenças de senhores, doenças venéreas.

Operações  
Das 10 às 12 - Das 13 às 16  
Das 19 às 21 horas. — Avenida República Argentina, 3393, Curitiba, no bairro do Portão.

**DR. MENDES DE ARAUJO**  
Leczenie bez operacji: hemoroidów, zylaków, chorób żołądkowych, zgagi, wrotoy, kolek, ślepej kieszki, raka, wrzodów na nogach. Przyjmuje od 3 - 6. Rua Dr. Murici, 439, 5-te piętro, Apt. 54. Edifício São Lourenço — Tel.: 4-0268 — CURITIBA.

**DR. ST. BEMBEN**  
Klinika ogólna: leczy choroby by kobiece, choroby żołądka, wrotoy i wewnętrzne. Kons.: Praça Zacarias, 80, 3-cie piętro, sala 308. Przyjmuje w II, III i V od 9 - 12 i od 15.30 - 18.30; w IV i VII od 16 - 19. Rez.: Rua Dr. Keller, 393 CURITIBA — Telefon: 4-2644

**Dr. LUDWIK RYDYGIER**  
Mówi po polsku. 4 lata praktyki w szpitalach USA. Kurs specjalizacji w New York, P.M.S.H. Choroby kieszki odchodowej, Hemoroidy, Fistyli i. t. p. Kons.: R. José Bonifácio 110. Przyjmuje od 10-tej do 11.30 i od 15 - 18. — Telefon: 4-8494. Rez.: R. Amazonas Marcondes, 954, Bacacheri. — Tel.: 4-6473.

**Jr. J. A. DOBROWOLSKI**  
Lekarz chirurg — Choroby kobiece. — Klinika ogólna. Kons.: Prac. Tiradentes, 332 Rez.: Rua Treze de Maio, 879 — Telefon: — 4-6380 — Przyjmuje od 9 - 11 i od 3 - 6.

**Adwokaci:**

**DR. JAN GRABSKI i DR. C. J. GRABSKI**  
Rua Dr. Murici, N° 542 — 2° andar — Sala 206 Edifício Pedro Demeterco CURITIBA — PARANÁ

**DR. PAWEŁ FILIPAK**  
Ułatwia sporządzenie należnych formalności związane z zaproszeniem osób na pobyt stały lub czasowy z Polski do Brazylii. Inwentarze i naturalizacje oraz adwokatura w ogóle. Władza językiem polskim. Rua Cândido Lopes, 205, 2 piętro - Curitiba.

**DR. EDWARD BOCHNIA**  
ROZMAWIA PO POLSKU  
Załatwia wszelkie sprawy adwokackie  
R. Dezenbargard Westfalen, N° 94, 1° and., salas 5, 6 e 7 Curitiba — Paraná

**Dentyści:**

**DR. WINCENTY FLENIK**  
Godziny przyjęć: od 8 - 11 od 2 - 6. Rua Voluntários da Pátria, 620 — Curitiba.

**DR. LUCJAN KASPSZAK**  
Praca Osório, 45, 1° and. 105. Załatwia wszelkie sprawy adwokackie. — Przeprowadza naturalizacje.  
MÓWI SIĘ PO POLSKU

**DR. EDWARD ZELAK**  
Załatwia sprawy cywilne, handlowe, kryminalne, robotnicze i naturalizacje. Przeprowadza inwentarze.  
Rua Emiliano Perнета n° 10 - 4 piętro - Conj. 401 (Esp. Pr. Zacarias) - Edif. Quinco Cabral. — Telefon 4-0278 CURITIBA

**DR. POLAN URBAN**  
**DR. ARY L. BITTENCOURT FONTOURA**  
Al. Carlos de Carvalho, 350 Fone: 4-0183  
Rua Dez. Moita, 3620 Fone: 4-8367

**DR. B. SIELSKI**  
Konsultorium: Rua Marechal Floriano 96, esquina da Rua 15 de Novembro, 8° andar, sala 81, przyjmuje we wtorek, czwartki i w soboty od 9 - 11 i od 2 - 7, a przy Rua Paulo Graesser 200, w środy i w piątki od 2-iej do 9-tej.

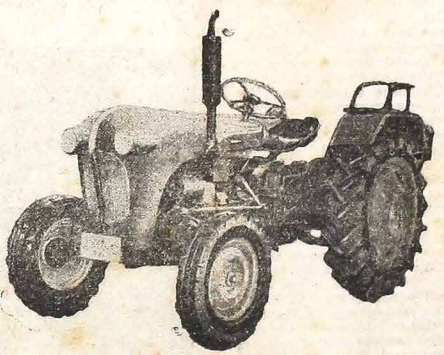
Zaleski Aleksander poszukuje Binkowskiego Ludwika ur. 1891 r. Niemierzyńce, s. Jana i Anny.

UWAGA: Wszystkie informacje o osobach poszukiwanych prosimy kierować pod adresem: Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża, Biuro Informacji i Poszukiwań — Warszawa, ul. Mokotowska 14. (Prosimy Szan. Czytelników o współpracę w odszukaniu osób poszukiwanych. Chodzi tu bowiem o ważne sprawy rodzinne czy spadkowe. — przyp. Redakcji.)

Sierakowska Stefania poszukuje córki Beck Janiny ur. 12 VI. 1928 r., Warszawa, c. Mariana.  
Truszkowski Józef poszukuje Stanisława Władysława, Stanisława, synów Baltazara.  
Wojtowicz Anna poszukuje brata Kowal Stefana ur. Libów s. Maksyma i Franciszki.  
Wolkowski Stanisław poszukuje brata Wolkowskiego Józefa ur. 1908 r. pow. Grodno, s. Józefa i Józefy.  
Żań Anasztazja poszukuje brata Koperwas Antoniego, ur. Gózd Lipiński, s. Bazylego i Katarzyny.  
Zdanowska Róża poszukuje Dębskiego Władysława ur. pow. Będzin.

**CASA SAITO LIMITADA**  
NAWOZY — MASZYNY — MOTORY  
POMPY — TRAKTORY  
NASTONA I WSZELKIE NARZĘDZIA ROLNICZE  
Zentrala - Ulica Carlos de Carvalho, 366 — C. P. 980  
Skład filialny - Ulica 7 de Setembro, 1.910  
KURTYBA — PARANÁ  
PROSIE O KATALOGI I INFORMACJE.  
Firma chce zadowolici swoich klientow pod kazdym wzgledem.

Nareszcie  
otrzymaliśmy!  
Traktor Polski  
«TUR — C-325»



2 cylindry - 25 H. P.  
Na spłaty w 25-ciu miesiącach  
Na wystawie w  
**COMERCIAL POLPARANÁ S/A**  
ALAMEDA CARLOS DE CARVALHO, 350 / 356  
CX. POSTAL 1757 — FONE: 4-1574 — CURITIBA

**Retificadora BRASPOL LTDA.**  
Odnawiamy wszelkie typy motorow samochodowych. Robota gwarantowana i szybka. CENY PRZYSTEPNE.  
Rua Marechal Floriano 1773 — Fone.: 4-2635  
CURITIBA — PARANÁ

**Ofica Curitiba**  
Jedyna specjalizowana IRMAOS BARBOSA LTDA. CURITIBA  
Matriz: Rua Mons. Celso, 27  
Praça Zacarias, 92 (Filial)  
Rua 15 de Novembro, 139  
Filia w PONTA GROSSA: Rua Augusto Ribas, 821  
Oddzial "Diagnostico precoce" — Leczenie raka kobiet, Polonictwo — Chirurgia  
CASA DE SAUDE  
Dr. MOYSES PACIORNIK  
Rua Lourenço Pinto, N° 83  
Fone: 4-2222 — Curitiba  
UCZCIŁI Tysiąclecie Polski zdobywając nowych prenumeratorów "LUDU"

**Casa de Saúde S. FRANCISCO**  
Rua São Francisco, 147 — CURITIBA — Telefon: 4-5440  
Kompletne wyposażona Chirurgia, Polonictwo, Internista. Radiotelegnoscia. Leczenie raka. Radioterapia.  
Współpraca wolna dla wszystkich lekarzy

**FARTUSZKI**  
Konfekcje z materiałów własnej Fabryki, w stalach kolorach w oryginalnych deseniach dla Pań i Dzieci moją nabyć w wielkim wyborze od Crs 52,00 w skądzie.  
**Casa Hoffmann** CURITIBA — PARANÁ  
R. Claudino dos Santos, 52 (Antiga Praça da Ordem)

**ZEGARKI OKULARY BIZUTERIA**  
  
**CARL R. RAEDER**  
Rua Riachuelo, 147  
CURITIBA

**A MODESTA** JANA GŁODZIŃSKIEGO  
Rua José Bonifácio, 122  
WIELKI WYBÓR OBUWIA I MATERIAŁÓW ŁOKCIOWYCH PO CENACH BARDZO NISKICH.

**PEKAO — PACZKI ŚWIATOWEJ SŁAWY**  
Polecamy dla wszystkich rodzin w Polsce POMOC na JESIEN I ZIME — przez PRZEKAZY — PACZKI PEKAO.  
Wyłącznie PACZKI-PEKAO dostarczane są do domow BEZ CLA I BEZ ZADNYCH DODATKOWYCH OPŁAT.  
CENTRALA W WARSZAWIE i Oddziały: GDYNIA, SZCZECIN, KRAKÓW, NOWY TARG, RZESZÓW I KIELCE - szybko wykonają Wasze zlecenia.  
PACZKI PEKAO t. zw. "DO WYBORU" są b. korzystne, bowiem odbiorca w Kraju wybiera ze składow PEKAO najbardziej potrzebne mu towary, względnie podnosi gotówkę.  
Po informacji i katalogi zwracajcie się do: PRZEDSTAWICIELKI PEKAO NEW YORK, P. HALINY BERGMAN — São Paulo — Ana Cintra 295, ap. 51, Tel.: 52-87-29. Adres dla Korespondencji: Caixa Postal 5127.

**Czy wysłaliście Rodzinie Paczkę na Wielkanoc?**  
JEZELI NIE — ZAMÓWCIE JEDNĄ Z TYCH ATRAKCYJNYCH ŻYWNOSCIOWYCH PACZEK  
**PEKAO:**  
Nr. 11 \$ 12.00 wagi ok. 30 lbs.  
Nr. 15 \$ 13.00 wagi ok. 31 lbs.  
Nr. 24 \$ 15.00 wagi ok. 27 lbs.  
Nr. 27 \$ 13.00 wagi ok. 22 lbs.

**Zawsze na czasie**  
**Dostarczone wprost do domu**  
ZADAJCIE OGÓLNYCH CENNIKÓW ORAZ NOWYCH CENNIKÓW MEDYCZNYCH OD UPOWAŻNIONYCH PRZEDSTAWICIELI PEKAO LUB OD  
**PEKAO Trading Corporation**  
25 BROAD STREET, NEW YORK 4, N. Y. Dept.

**POSZUKIWANIA OSÓB:**

osób poszukujących swych rodzin na terenie Brazylii za pośrednictwem Polskiego Czerwonego Krzyża

Kolano Wojciech poszukuje siostry Jurki Agnieszki ur. 1900 r. c. Jana i Franciszka.  
Libster Józef poszukuje Rózn Józefa ur. 1910 r. Szejome oraz Najburg Rózy ur. 1895 r. c. Mojżesza.  
Mankiewicz Helena poszukuje Piawskiego Józefa lat ok 45, ur. pow. Wolkowsky, c. Pawła.  
Milczanowski Antoni poszukuje córki Kościak Ołga nauczycielki ur. 1916 r. Monasterzyska, Antoniego i Anastazji, oraz uczyń syna: Milczanowskiego z mianem ur. 1914 r., Bitków, s. Anstazji i Anastazji.  
Onopiuk Leon poszukuje Onopiuk Konstantego ur. ok. 1900 r. miejsc. Spiczka, s. Mariiona i Matrony.  
Pomianowski Waldemar poszukuje Pomianowskiego Jerzego ur. 1900 r. Kłodawa, s. Stanisława i Władysława.  
Parlicka Maria poszukuje rodzinnego Franciszka ur. 892 r. Włoszczowice, s. Michała i Zofii z d. Domagała.  
Pakiet Maria poszukuje ober Stanisława ur. 1895 r., Borów, s. Andrzeja i Katarzyny.  
Pawluczek Wiera poszukuje Rewok Jemieliana ur. 1905 r., Kierce, s. Kuźmy i Marii.  
Raczynska Marie poszukuje Kibickiego Edwarda, Kibickiej Jadwigi z d. Ilikej lat ok. 50, c. Józefa i Anny, oraz Kibickiej Krysny c. Edwarda i Jadwigi.

**HAUDE FÓRÇA HEMATOGEN do D<sup>o</sup> HOMMEL**  
FARMACIA SERRA PARANÁ LDA.  
Rua Posłni 785 — Curitiba

**Casa 3 "B"** RUA RIACHUELO, 308  
**Casa Pavão** RUA MAL FLORIANO, 511  
**HIPOLITA DOPIERSKIEGO**  
na składzie tak w jednym domu jak i drugim wielki wybór mebli gotowych, kapeluszy, bucików, koszul. — Artykuły wogóle dla mężczyzn, kobiet i dzieci.  
CENACH FABRYCZNYCH — ATACADO E VAREJO.

**PACZKI ORAZ LEKARSTWA**  
DO POLSKI, LITWY, UKRAINY, CZECHOSŁAWACI I ROSJI SOWIECKIEJ  
Z NAJWIEKSZEGO DOMU WYŚLĄKOWEGO NA UCHODZSTWIE "TAZAB"  
WYBOROWY GATUNEK TOWARU SZYBKA DOSTAWA. POKWATOWANIA ODBIORCÓW PRZESYLEK.  
Zadają wszelkich informacji oraz przyjmują zamówienia:  
1) — Casimiro Rudnicki, C. P. 155 — Curitiba  
2) — Edmundo Domachowski, Rua Conselheiro Dan., 1294, C. P. 2031 — Curitiba.

**CASA DOS PINTORES**  
WERNECK & CIA. LTDA. "ROCHEDO"  
FABRICA DE TINTAS, ESMALTES E VERNIZES  
Praça Ozório - Edifício ASA — Fone: 4-6460 — Cx. P.: 347 — Mówi się po polsku



# O CORDEIRO IMOLADO

## ALGUMAS REFLEXÕES SOBRE A SEMANA SANTA

"O verdadeiro amor é aquele, quando alguém sacrifica sua vida para salvar a de outrem".



Basta olhar à Cruz para verificar como Cristo provou o seu amor para com a humanidade pecadora. Por um homem (Adão) todos "morreram" para o Céu. Por Homem - Deus todos reviveram para o Céu. Judas — o traidor — tornou-se triste exemplo de muitas trações entre os homens, entre os cristãos.

A Cruz — é símbolo da Redenção e da Glória — porém muitos homens recusam-se a carregar sua própria Cruz.

O perdão, a caridade, a sujeição à vontade de Deus, brilham intensamente na Paixão de Cristo — todavia em nós cristãos há tremenda e vergonhosa falta destas virtudes básicas do Cristianismo.

Olhando para as estrelas que no Céu traçam caminhos de luz, caminharei, na terra, com minha Cruz nos ombros, lembrando-me das palavras de Cristo: "Quem desejar salvar-se tome a sua Cruz e siga-me". E ainda: "Se não perdoardes uns aos outros, nem Deus vos perdoará".

# NOTÍCIAS DO BRASIL

## DISTRITO FEDERAL

**\* BRASILIA** — Incentivo à aplicação de capital privado na Nova Capital Federal. — O governo federal concederá facilidades e vantagens visando a aplicação de capitais particulares em Brasília, para complementar e humanizar a cidade. O assunto será em breve objeto de estudo do Congresso Nacional.

## ESTADO DA GUANABARA

**\* RIO** — Posição do PCB — A recente resolução do Partido Comunista, indicando aos seus partidários o caminho da resistência ao governo encontra a sua explicação na advertência que o sr. Jânio Quadros fez a esses líderes:

"Fiquem tranquilos, porque não vou prendê-los nem perseguí-los. Mas se os senhores não forem muito inteligentes estarei daqui a pouco em condições de liquidá-los sem qualquer violência. Liquidá-los-ei politicamente".

## PARANÁ

**\* CURITIBA** — Desvio de 2 bilhões feito pelo ex-governador do Paraná. — O secretário do Interior e Segurança, Sr. Rubens Resquão, que estando no Rio relatou a população carioca as atividades criminosas do ex-governador Moyses Lupion, declarou que durante a administração deste último foram desviados dos cofres públicos 2 bilhões de cruzeiros.

Afirmou ainda que, se for decretada a prisão preventiva do sr. Lupion e dos comitentes do seu grupo, "os acusados serão presos onde estiverem".

## SÃO PAULO

**\* SÃO PAULO** — Capital — Elegerão novos Prefeitos — 52 Municípios Paulistas — No próximo dia 26, os eleitores de 52 municípios do Estado de São Paulo escolherão nas urnas novos administradores locais.

Apelo na Capital, para a substituição do sr. A. de Barros concorrerão o sr. Prestes Maia e o sr. Emílio Carlos. Igualmente será eleito novo prefeito de Santos.

## SANTA CATARINA

**\* FLORIANÓPOLIS** — A reunião dos três governadores em Florianópolis — A reunião previa dos governadores foi realizada no dia 23 pela manhã, na qual muitos dos problemas foram estudados. Nessa reunião participaram parte os governadores do Rio Grande do Sul, Paraná e de Santa Catarina sob a direção do Presidente da República.

## RIO GRANDE DO SUL

**\* PORTO ALEGRE** — 56 anos no Corredor do Povo de Porto Alegre — Jornalistas desta Capital prestaram homenagem ao Alcides Gonzaga, gerente do "Corredor do Povo", que completa 56 anos de atividade naquele órgão da imprensa gaúcha.



Em audiência especial no Palácio Iguatú, no dia 23 de março, foram recebidos pelo Governador NEY BRAGA, o sr. OTHON MADER, deputado federal e ex-senador do Estado, o sr. GUSKI, ex-deputado federal, tendo examinado com os vários aspectos do plano de industrialização do Estado. Os pontos de implantação no Paraná das indústrias de Hércules (em Araucária); de siderúrgica de Antonina; da industrialização do milho em do Estado; da instalação de uma empresa de pesca em Iguatú, com barcos importados da Polónia e a construção de transmissão para a UTEFA, foram longamente discutidos pelos participantes da conferência. O sr. OSTOJA ROZEWICZ, em Curitiba, que é agente neste Estado de diversas empresas portadoras polonêsas e tchecoslovacas.

O flagrante acima focaliza um momento dessa importante conferência.

# VOCE SABIA...

- Que o coração do colibri pulsa 615 vezes por minuto, ou seja... 885.600 vezes em cada 24 horas?
- Que o coração de uma barata se estende ao longo de todo o seu corpo?
- Que um peixe sempre tem a mesma temperatura que a água?
- Que os filhos do céu, quando nascem, são incapazes de viver sem que nem sequer sabem nadar?
- Que os que padecem claustrofobia se alteram num lugar fechado?
- Que entre o coração e o pé, o sangue vai e volta em 26 segundos?

## O INOLVIDÁVEL CONSELHEIRO RUY BARBOSA É O PATRONO DOS POVOS OPRIMIDOS!

Entre outras personalidades que tanto enobrecem a gloriosa História do Brasil, destaca-se uma justa e nobre homenagem do Calendário LUD ao saudoso e incomparável Jurisconsulto e orador emérito, Conselheiro Ruy Barbosa que, no seu tempo, não foi apenas um gigante da nossa Pátria, mas um vulto insigne da consciência jurídica da América Latina. Era grande demais para pertencer a um só País. Seria um egoísmo demasiado, o Continente Latino-Americano. Pertencia à própria Humanidade. Com o seu talento fazia tremer o despotismo representado pelos Impérios da Rússia czarista, da Prússia dominando os povos germânicos e a Áustria-Hungria fazendo córo com os seus dois aliados truculentos e prepotentes, dividindo a Europa em zonas de suas influências e de espoliação desenfreada.

O insigne Conselheiro Ruy Barbosa foi o tribuno que defendeu sempre nas Conferências Internacionais de Haya as nações fracas. Por isso era o

## II — COMENTARIOS SOBRE O CALENDARIO "LUD" PARA 1961

# NA POLÓNIA FOI LEVANTADA A PRIMEIRA ESTATUA NO MUNDO EM HONRA DO INSIGNE JURISCONSULTO BRASILEIRO, SAUDOSO CONSELHEIRO RUY BARBOSA

Com a covarde e traiçoeira invasão que a Polónia sofreu às 4 horas e 45 minutos do fatídico dia primeiro de setembro de 1939, pelas hordas selvagens do paranóico cabo austríaco Adolf Hitler, a maravilhosa Estátua do Inolvidável Conselheiro Ruy Barbosa foi destruída. Foi fundida. Foi transformada em novos obuses para o prosseguimento do trituramento de soberanias de povos indefesos e continuação da matança impiedosa de milhares e milhares de crianças, jovens, mulheres e velhos, que não tinham condições físicas e materiais para enfrentar o feroz e desalmado invasor hitlerista, que reduziu a bela e florescente Nação Polonês a condição tétrica de um imenso cemitério em ruínas, empapado de sangue generoso de seus filhos, por sobre cuja terra pátria jaziam espalhados centenas de milhares de restos mortais insepultos, como se as feras tivessem por ali passado, fartando-se após um festim macabro! — O drama da Polónia milenar e civilizadora — Nova e sensacional carta que a direção do LUD acaba de receber do jornalista riograndense J. Thadeo Onar, cujos termos positivos e a matéria abordada, terão larga repercussão na opinião pública.

Kubitschek de Oliveira é o grande edificador da nova capital do País: a majestosa BRASILIA... Mas pergunto eu: e o preço que a Nação pagou, valeu a pena?... E os milhões de analfabetos que poderiam ter sido incorporados ao patrimônio cultural da Nação Brasileira e aumentar a sua contribuição para o aceleramento do progresso da Pátria, valeu a pena deixá-los na situação humilhante em que se encontram em troca da Brasília faraônica que faz lembrar o capricho do Farão que mandou erigir Lucosor em pleno deserto egípcio para satisfazer um simples capricho pessoal em prejuízo de uma coletividade escravizada? A Brasília faraônica, como Miloch insatisfeito, absorveu todas as verbas inclusive destinadas às Maternidades das classes assalariadas... E a proletarianização da sociedade média e a desfiguração total do proletariado analfabeto rebaixado à humilhante categoria de párias que estão apodrecendo, em face do abandono em que se encontram no tocante à assistência médica e hospitalar, além de seus proventos não corresponderem aos padrões de vida que reclama a sua condição humana, em face da espantosa elevação do custo da vida, resultado pernicioso das criminosas e incontroláveis emissões, valeu a pena todo este sacrifício em favor da Brasília?... É justo que a Brasília tenha absorvido nada menos de 600 bilhões de cruzeiros, deixando-se de instalar nada menos de 10 mil escolas de iniciação agrícola e nada menos de 5 mil escolas de artes e ofícios por todas as cidades e bairros do Brasil que proporcionariam um avanço espantoso em favor da prosperidade da Nação, sabendo-se que o nosso País é essencialmente agrícola e pastoril, entrando agora na fase de sua industrialização, embora de forma defeituosa?

maís um período de governo tão destruído como o que está ficando, seria o suficiente para o Brasil se transformar na maior Nação comunista latina do mundo, tornando-se uma belíssima colônia do imperialismo extremista liderado por Moscou... Se ainda não o é, deve-se à piedade que Deus tem certamente deste povo sofisticado e explorado impiedosamente pelos demagogos e políticos aventureiros, porque as elites responsáveis pouco têm feito em defesa da Pátria contrariada.

Com grande prudência foi registrado apenas o fato, sem comentários de que o Senhor Juscelino Kubitschek de Oliveira foi o "grande construtor da nova capital". Nada mais. O silêncio é de ouro. Diz tudo. O leitor é que complete o pensamento que o autor deixou a liberdade de exteriorizar da melhor maneira que desejar...

Encantado com a leitura do Calendário LUD para o ano de 1961, o conhecido jornalista rio-grandense J. Thadeo Onar, acaba de endereçar a seguinte e sensacional carta ao diretor da nossa Redação, cujos termos alcançaram justa ressonância na opinião pública, em face dos temas abordados e a maneira da exteriorização de sua opinião a respeito dos mesmos:

Porto Alegre, 1960.  
Ao Diretor da Redação do Semanário Polonês LUD.  
Alameda Cabral, 846.  
CURITIBA

Nobre mestre e amigo.

O Calendário LUD é um verdadeiro guia seguro e um mestre oportuno, que lhes apontam o caminho a percorrer. Daí a razão pela qual me declaro encantado com a feitura do Calendário LUD.

## PERSONALIDADES BRASILEIRAS EM DESFILE

Com grande acerto o autor responsável pela feitura do Calendário LUD, num gesto de mais nobre e elegante isenção de suas preferências, após ter dado justo destaque ao eminente presidente eleito, Senhor Jânio Quadros e ao ilustre governador eleito do Estado do Paraná, Senhor Major Ney Braga, dois líderes da nova geração, apreciando fatos sobre o Brasil (O BRAZILII...), apresenta o ex-magistrado da Nação Brasileira, sob o título: O GRANDE CONSTRUTOR DA NOVA CAPITAL (Presidente Kubitschek, wielki "budowniczy" nowej stolicy). Realmente, o Presidente Juscelino

Valeu a pena a construção da Brasília? O LUD também poderá encontrar a resposta entre dezenas e dezenas de milhares de agricultores polonêsos e seus descendentes espalhados por todas as grotas do Brasil. Através das urnas eles já falaram, votando em massa contra o candidato do oficialismo, com recelo da implantação do comunismo, concorrendo para a espetacular vitória do Senhor Jânio Quadros. Sim, porque



**FESTA DE ESPIRITUALIDADE E CONFRATERNIZAÇÃO POLONO-BRASILEIRA!** — Vemos, acima, da direita para a esquerda o jornalista associado J. Thadeo Onar, redator do DIÁRIO DE NOTÍCIAS, o laureado escritor polonês Michal Rusinek, secretário geral do PEN Clube da Polónia e vice-presidente da Sociedade de Amizade Polono-Brasileira de Varsóvia, e o famoso e vitorioso escritor e romancista rio-grandense Erico Verissimo, quem brevemente visitará a Pátria de Chopin, a comite oficial do intelectuais polonêsos. Da mesma forma existe grande interesse de Onar a Polónia, a fim de conhecer a Pátria de seus genitores e constatar do verdadeiro milagre que o povo de seu sangue tornou humos, os hitleristas e nazistas do século XX. Flagrante realizou com a reconstrução daquela Nação arrazada pelos mo-baido pelo engenheiro Edmundo Gardolinski, no instante em que o escritor Michal Rusinek e o jornalista J. Thadeo Onar, acabavam de realizar uma visita de cortesia e de amizade ao laureado escritor rio-grandense Erico Verissimo, cujas obras já começaram a ser traduzidas para o polonês.